GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 143 (11 479)

Poznań, czwartek 23 lipca 1981 r.

Wyd. A
Cena 2 zł

Skromnie i bez pompatycznych manifestacji ale bardziej autentycznie i uroczyście uczczono Święto Odrodzenia Polski

(PAP) W szczególnej atmosferze — nadziei, iż IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR stał sie dla partii i całego społeczeństwa kierunkowskazem na drodze socjalistycznej, a także w atmosferze odnowy i zadumy nad ogromem trudności, jakie trzeba przezwyciężyć, aby ocalić trwały dorobek ludowego 37-lecia i znów rozwijać Polskę — obchodzone było Święto 22 Lipca.

Wrosło ono głęboko w nasze narodowe tradycje. Ludzie zgnębieni codziennymi kłopotami z uczuciem ulgi uczestniczą w uroczystościach, które choć są w tym roku skromne i pozbawione pompatycznych manifestacji, ale w swych treściach właśnie bardziej autentyczne niż w poprzednich latach.

W ATMOSFERZE NADZIEI I ZADUMY...

Refleksje nad przeszłością i współczesnością splotły się z obywatelskim zatroskaniem o kształt jutra. W miastach i wsiach udekorowanych — tak jak zawsze — flagami biało-czerwonymi i czerwonymi — do najbardziej upragnionych gości na okolicznościowych imprezach należeli delegaci z IX Zjazdu partii. W przeddzień święta odbywały się sesje rad narodowych i komitetów FJN. Goszczono weteranów walki i pracy, honorowano osoby zasłużone odznaczeniami państwowymi i regionalnymi; orderów i medali było mniej niż kiedyś lecz dostawały się one wyłącznie ludziom cieszącym się w swych środowiskach uznaniem, społecznie akceptowanym, niekiedy pomijanym przez długi okres. To samo dotyczyło nagród i wpisów do ksiąg honorowych.

21 bm. licznie odwiedzane były miejsca pamięci narodowej — oddawano hołd żołnierzom polskim i radzieckim, rewolucjonistom, działaczom, bojownikom o sprawiedliwą ojczyznę. Zaciągano warty, zapalano znicze, składano wieńce. Kwiaty złożono w mieście Manifestu PKWN — Chełmie pod Pomnikiem Polsko-Radzieckiego Braterstwa Broni.



Podczas składania wieńców na Cytadeli.
Fot. „Głos" — R. Królak

PRZED GROBEM NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

21 bm. o godzinie 12 rozpoczęła się uroczystość składania wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Na płycie przed grobem — liczni mieszkańcy stolicy. Miejsca zajęła kompania honorowa Wojska Polskiego. Orkiestra reprezentacyjna WP odegrała hymn państwowy. Przy dźwiękach werbli do grobu zbliżyły się delegacje. Wieniec od Ogólnopolskiego Komitetu FJN złożyli Stanisław Kania, Henryk Jabłoński, Wojciech Jaruzelski, Stefan Ignar, Edward Kowalczyk, Stanisław Gucwa, Mieczysław Moczar. Następnie kwiaty złożyły delegacje: Sejmu, Rady Państwa, Rady Ministrów,

LAUREACI NAGRÓD MINISTRA KULTURY I SZTUKI

Z okazji Święta Odrodzenia Polski — 22 Lipca, zostały przyznane nagrody ministra Kultury i Sztuki I i II stopnia za twórczość artystyczną i działalność w dziedzinie upowszechniania kultury. Oto lista laureatów tegorocznych nagród:

W DZIEDZINIE LITERATURY

Stanisław Helsztyński — I stopnia za całokształt twórczości literackiej.

Kazimierz Truchanowski — I stopnia za całokształt twórczości literackiej.

Witold Zalewski — I stopnia za książkę „Ostatni postój".

Krzysztof Kąkolewski — II stopnia za całokształt twórczości w dziedzinie literatury faktu.

Włodzimierz Słobodnik — II stopnia za całokształt twórczości poetyckiej.

W DZIEDZINIE TEATRU

Kazimierz Dejmek — I stopnia za całokształt osiągnięć artystycznych w dziedzinie reżyserii.

Tadeusz Kantor — I stopnia za całokształt twórczości w dziedzinie scenografii.

Jerzy Grzegorzewski — II stopnia za całokształt osiągnięć artystycznych w dziedzinie reżyserii.

Wiesław Michnikowski — II stopnia za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie aktorstwa.

Bronisław Pawlik — II stopnia za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie aktorstwa.

W DZIEDZINIE MUZYKI

Zygmunt Mycielski — I stopnia za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości kompozytorskiej i estetykę muzyczną.

Krzysztof Penderecki — I stopnia za całokształt twórczości kompozytorskiej.

Stanisław Wisłocki — I stopnia za wybitne osiągnięcia w dziedzinie dyrygentury twórczości kompozytorskiej oraz działalności pedagogicznej.

Jerzy Artysz — II stopnia za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie wokalistyki

Marek Stachowski — II stopnia za całokształt twórczości kompozytorskiej.

W DZIEDZINIE ESTRADY

Wojciech Trzciński — II stopnia za twórczość artystyczną dla teatru muzycznego.

W DZIEDZINIE PLASTYKI

Włodzimierz Kunz — I stopnia za całokształt twórczości w dziedzinie grafiki.

Eryk Lipiński — I stopnia za całokształt twórczości w dziedzinie grafiki satyrycznej i plakatu.

Jerzy Nowosielski — I stopnia za wybitną twórczość w dziedzinie malarstwa.

Leszek Rózga — I stopnia za całokształt twórczości w dziedzinie grafiki.

Jerzy Tchórzewski — I stopnia za całokształt twórczości w dziedzinie malarstwa.

Jerzy Bereś — II stopnia za osiągnięcia twórcze w dziedzinie rzeźby.

Adolf Ryszka — II stopnia za cykl portretów Pablo Casalsa oraz za dzieła ceramiczne.

W DZIEDZINIE FILMU

Kazimierz Kutz — I stopnia za filmowy tryptyk śląski: „Sól ziemi czarnej", „Perła w koronie", „Paciorki jednego różańca".

Edward Żebrowski — I stopnia za twórczość scenopisarską i re-

Dokończenie na str. 2

30 i 31 bm. posiedzenie Sejmu

(PAP) Prezydium Sejmu postanowiło zwołać XV posiedzenie Sejmu PRL w dniach 30 i 31 lipca 1981 roku. Początek posiedzenia 30 bm. o godz. 11.00. Porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje:

- Sprawozdania Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów:

1. o projekcie uchwały Sejmu w sprawie zmian w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1981 rok;
2. o projekcie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 1981;
3. o rządowym programie przezwyciężania kryzysu oraz stabilizowania gospodarki kraju;
4. o sprawozdaniach rządu z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i Budżetu Państwa w 1980 r.;

- sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o kontroli publikacji i widowisk;
- sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Prac Ustawodawczych:

1. o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin;
2. o rządowym projekcie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe;
3. o poselskim projekcie uchwały Sejmu w sprawie wynagradzania osób powołanych na kierownicze stanowiska państwowe przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

- interpelacje i zapytania poselskie.

Uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR

W stulecie polskiego ruchu robotniczego

Sto lat dobiega od chwili, gdy grupa działaczy socjalistycznych i robotniczych, której przewodził Ludwik Waryński, stworzyła pierwszą na ziemiach polskich rewolucyjną, marksistowską partię robotniczą — socjalno-rewolucyjną międzynarodową partię „Proletariat".

Jej powstanie było w razem społecznego i politycznego dojrzewania polskiej klasy robotniczej, przekształcania się jej w siłę, która w coraz większym stopniu miała decydować o losach narodu polskiego.

Ukształtowanie partii „Proletariat" było w dziejach narodu zjawiskiem o doniosłym znaczeniu, zapoczątkowało bowiem zorganizowany ruch polityczny polskiej klasy robotniczej, czerpiący inspirację z naukowego marksistowskiego socjalizmu, zespalający dążenia niepodległościowe z walką o wyzwolenie społeczne, o stworzenie ustroju sprawiedliwości społecznej.

W ciągu stu lat polski ruch robotniczy przebył długą i skomplikowaną drogę, gromadząc wielkie bogactwo doświadczeń, wnosząc do dziejów narodowych idee i wartości, które weszły na trwałe do skarbnicy patriotycznych, postępowych, rewolucyjnych i internacjonalistycznych tradycji.

Z zalążkowych form żywiołowego, a następnie zorganizowanego protestu klasowego przeciwko krzywdzie społecznej i narodowej, socjalistyczny ruch robotniczy przekształcił się stopniowo w doniosły czynnik decydujący o rozwoju narodu i jego państwa, coraz pełniej odzwierciedlając w swych programowych założeniach i praktycznej działalności cele i zadania wypływające z dziejowej misji klasy robotniczej, z dążeń do niepodległości i socjalizmu.

Wraz z rozwojem klasy robotniczej, dojrzewaniem jej klasowej świadomości i aktywności politycznej zmieniały się formy organizacyjne ruchu obejmującego stopniowo coraz liczniejsze grupy robotników i postępowej inteligencji, wszystkie obszary ich życia i działalności; poszerzały się i doskonaliły sposoby wyrażania założeń programowych ruchu, metody walki klasowej. Przy całej historycznej złożoności niezmienne pozostawały główne cele i właściwości walki polskiego ruchu robotniczego, podstawowe kierunki jego poczynań wyrastające z żywotnych potrzeb polskiej klasy robotniczej i całego narodu, z zasad patriotyzmu i internacjonalizmu.

Na stuletnie dzieje polskiego ruchu robotniczego składają się walka z zaborcami o prawa narodowe i niepodległość, walka klasowa z wyzyskiem kapitalistycznym i obszarniczym o prawa i wyzwolenie społeczne, walka z faszyzmem i okupantem hitlerowskim o wolność i nową Polskę, walka o wła-

Dokończenie na str 4

W sprawie opracowania programu partii

IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR uznaje za konieczne opracowanie perspektywicznego „Programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej". Opracowanie perspektywicznego programu jest niezbędnym warunkiem sprostania przez partię tym zadaniom, które niesie ze sobą nowy okres rozwoju społecznego.

Program ten, przyjmując za podstawę klasową i ideową tożsamość partii, sformułować powinien cele budownictwa socjalistycznego w Polsce, określić długofalowe kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego i systemu demokracji socjalistycznej, ustalić zadania partii i sposób sprawowania przez nią przewodniej roli w społeczeństwie.

IX Nadzwyczajny Zjazd zobowiązuje nowo wybrany Komitet Centralny do powołania w ciągu trzech miesięcy komisji do spraw opracowania perspektywicznego „Programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej". Komisja ta powinna zgromadzić doświadczonych działaczy politycznych i gospodarczych, wybitnych uczonych, twórców kultury, robotników i rolników, przedstawicieli wszystkich środowisk społeczno-zawodowych i regionów kraju.

W pracach nad projektem programu komisja powinna wykorzystać dorobek partyjnej i ogólnospołecznej dyskusji przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem, dyskusji zjazdowej oraz podjętych na nim uchwał. Powinna również zasięgać opinii ekspertów i szerokich kręgów społecznych, organizować dyskusje i społeczne konsultacje opracowanych tematów.

Zjazd postanawia, że dorobek prac komisji — projekt perspektywicznego „Programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej" — przedstawiony zostanie pod ogólnopartyjną i ogólnospołeczną dyskusję, a następnie będzie przedmiotem obrad Krajowej Konferencji Delegatów.

Zamachowiec z placu św. Piotra skazany na dożywocie

(PAP) W środę wieczorem sąd włoski wydał wyrok w sprawie 23-letniego terrorysty tureckiego Mehmeta Ali Agcy, który oskarżony był o próbę zamachu i zranienie papieża Jana Pawła II na placu św. Piotra 13 maja br. Został on skazany na karę dożywotniego więzienia, co jest najwyższym wyrokiem w tego rodzaju sprawach. Jak wiadomo na mocy układów laterańskich z 1929 roku zamachowcy, którzy targnęli się na życie papieża, przekazywani są włoskim władzom sądowym.

Przewód nie wykazał by Mehmet Ali Agca działał w porozumieniu z innymi osobami. Policja nie potrafiła dostarczyć na to dowodów chociaż dla wielu komentatorów nie ulega wątpliwości, że Turek korzystał z pomocy wpływowych protektorów.

Serdeczne podziękowania dla członków partii, organizacji partyjnych, zakładów pracy, instytucji i mieszkańców za telexy, telegramy, listy i telefony, które zostały przekazane delegatom województwa poznańskiego na IX Zjazd PZPR — w imieniu delegacji poznańskiej

Edward Skrzypczak
I sekretarz KW PZPR

Prymas J. Glemp przyjął L. Wałęsę

(PAP) Jak informuje sekretariat prymasa Polski, 22 bm. prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp, przyjął Lecha Wałęsę — przewodniczącego Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność".

W trakcie rozmowy Lech Wałęsa złożył prymasowi Polski życzenia z okazji objęcia najwyższego w Polsce urzędu kościelnego, a prymas życzył przewodniczącemu KKP pomyślnego rozwoju związku dla dobra ludzi pracy.

Strajk portowców odwołany w PLL „Lot" zawieszony

(PAP) W nocy z 21 na 22 bm. zakończyła się w Zarządzie Portu Szczecin 4 tura rozmów (poprzednie odbyły się w Gdańsku, Warszawie i Gdyni) między komisją rządową z ministrem, kierownikiem Urzędu Gospodarki Morskiej Stanisławem Bejgerem, a Krajową Komisją Koordynacyjną Pracowników Branży Portów Morskich NSZZ „Solidarność". Dotyczyła ona spornych problemów wynikających z „Karty Portowca". Po wielogodzinnej debacie, niejednokrotnie pełnej ostrych wystąpień i spięć, osiągnięto porozumienie, dotyczące „Karty Portowca", która stanowi zbiór uprawnień przysługujących pracownikom branży portów morskich pracujących w trudnych warunkach i narażonych na dokuczliwe schorzenia. Uzyskano zgodność co do wielu spornych problemów.

Parafowana została „Karta Portowca", która — jak poinformowano w trakcie obrad — ma obowiązywać wstecznie od 1 marca br. Dokument ten zostanie przedłożony Radzie Ministrów.

Porozumienie stało się możliwe dzięki kompromisom, na które poszły obie strony, uczestniczące w rozmowach podkreślając tym samym wolę społecznego dialogu i zrozumienia.

Krajowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Branży Portów Morskich odwołuje 22 bm. strajk w portach morskich, zapowiedziany na 23 lipca.

☆

21 bm. prowadzone były negocjacje między Ministerstwem Komunikacji a przedstawicielami załogi PLL „Lot". Ich celem było znalezienie porozumienia aby znor

Dokończenie na str. 4

ODGŁOSY

Ludzie się dziwią...

...gdy, pisząc lub telefonując do redakcji z zapytaniami, dlaczego nie mogą w kioskach otrzymać „Głosu" ani innych dzienników — uzyskują odpowiedzi o zmniejszeniu ostatnio nakładu gazet średnio o 25 procent. Zazwyczaj pada wtedy ze strony czytelników stwierdzenie: — Nie ma papieru? A przecież co rusz poczyna się wydawać nowe pisma.

To prawda. Popróbowaliśmy naprędce zestawić listę (zapewne niekompletną) tytułów, jakie pojawiły się na rynku prasowym od jesieni ubiegłego roku. Są to: „Jedność" (tygodnik, Szczecin), „Ład" (dwutygodnik, Warszawa), „Tygodnik Solidarność" (Warszawa), „Rzeczywistość" (tygodnik, Warszawa), „Punkt" (czasopismo, Gdańsk), „Pismo" (czasopismo, Kraków), „Morze i Ziemia" (miesięcznik, Szczecin), „Epoka Literacka" (czasopismo, Warszawa), „Niedziela" (tygodnik, Częstochowa). Ponadto od kilku miesięcy ukazują się rozmaite biuletyny o stałym charakterze, wydawane przez zarządy regionów „Solidarności" oraz przez komitety wojewódzkie PZPR; białostocka „Gazeta Współczesna" szacuje ich liczbę, odpowiednio, na 70 i 49.

Każdy z wymienionych tytułów, czy przynajmniej ich większość, traktowany z osobna — ma rację bytu, lub nawet z punktu widzenia środowiska wydającego go jest wprost nieodzowny. Jako dziennikarz opowiadam się za możliwie najróżnorodniejszą gamą tytułów. Wszakże w dobie drastycznego niedostatku papieru dla celów poligraficznych, uważam za konieczne trzymanie się żelaznych reguł w tym względzie. Hierarchię zaspokajania potrzeb rozumiem tu następująco: pierwszeństwo dla prasy codziennej oraz podręczników, a także lektur szkolnych. Wszystko inne — skądinąd ze wszech miar celowe — zamierzenia wydawnicze powinny być, niestety, traktowane drugoplanowo, do czasu poprawy sytuacji papierowej.

W każdym razie dotychczasowe gospodarowanie ograniczonymi dostawami popierowymi jest niekonsekwentne, wywołuje uzasadnione zdziwienie i krytykę.

WIESŁAW PORZYCKI

„Koziołki"

I LOSOWANIE
8, 33, 34, 38, 41
II LOSOWANIE
11, 12 16, 44, 48
Końcówka banderoli **47 893**

3 × 10

5, 1, 2 dod. 6

„Ekspres-Lotek"

4, 13, 31, 34, 35

„Mały-Lotek"

I LOSOWANIE
8, 10, 18, 20, 25
II LOSOWANIE
1, 4, 19, 23, 27
Końcówka banderoli **0927**

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane, możliwe opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 18 do plus 16 stopni, minimalna od plus 10 do plus 13 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Nr indeksu 35028, P-18

Uczczono Święto Odrodzenia Polski

Dokończenie ze str. 1

żyserską ze szczególnym uwzględnieniem filmów „Ocalenie", „Szpital Przemienienia", „W biały dzień".

Irena Kamieńska — II stopnia za film „Robotnice".

Wojciech Marczewski — II stopnia za osiągnięcia artystyczne w filmach: „Zmory" i „Klucznik".

W DZIEDZINIE RADIA I TELEWIZJI

Ryszarda Hanin — I stopnia za całokształt twórczości aktorskiej w teatrze telewizyjnym ze szczególnym uwzględnieniem roli w „Księżycowych nagietkach" Paula Zindela i „Kartoflanym królu" L. Warrena oraz za osiągnięcia w prezentacji poezji polskiej w programie „Pejzaż polski".

Ryszard Ber — II stopnia za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie reżyserii programów telewizyjnych.

W DZIEDZINIE FOTOGRAFIKI

Witold Dederko — I stopnia za całokształt twórczości w dziedzinie fotografiki oraz jej upowszechniania.

Zofia Rydet — II stopnia za twórczość artystyczną w dziedzinie fotografiki.

W DZIEDZINIE MUZEALNICTWA I OCHRONY DÓBR KULTURY

Wacław Ostrowski — I stopnia za całokształt dorobku w zakresie ochrony miejskich zespołów zabytkowych, a w szczególności za książkę „Zespoły zabytkowe a urbanistyka".

Kazimierz Uszyński — II stopnia za działalność na rzecz rozwoju muzealnictwa i odnowy zabytków oraz upowszechniania kultury, a zwłaszcza kultury regionalnej.

W DZIEDZINIE UPOWSZECHNIANIA

Alodia Kawecka-Gryczowa — I stopnia za wybitny wkład w rozwój bibliotekarstwa polskiego i całokształt pracy naukowej w dziedzinie historii kultury polskiej.

Jan Szyrocki — I stopnia za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie dyrygentury chóralnej.

Janusz Modrzyński — II stopnia za działalność w dziedzinie upowszechniania kultury, a zwłaszcza kultury regionalnej oraz ochrony zabytków i muzealnictwa.

NAGRODA ZESPOŁOWA

Grupa działania: **Bogdan Chmielewski, Witold Chmielewski, Andrzej Maziec, Wiesław Smużny, Stanisław Wasilewski** — II stopnia za twórczość upowszechnieniową w dziedzinie kultury i sztuki.

NAGRODA SPECJALNA

I stopnia za książkę pt. „Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939—1945 — informator encyklopedyczny".

Zespół naukowych autorów książki pod kierownictwem prof. dr. **Czesława Pilichowskiego**, w składzie: **Zofia Tokarz, Jolanta Adamska, Magdalena Kunicka-Wyrzykowska, Halina Maj-Popek, Maria Motyl, Jan Laskowski.**

PLAC ZWYCIĘSTWA W SAMO POŁUDNIE

22 bm o godzinie 12.00 odbyła się uroczysta odprawa wart na Placu Zwycięstwa w Warszawie.

Na placu mieszkańcy stolicy, weterani walk rewolucyjnych i uczestnicy bojów toczonych w latach II wojny światowej z faszyzmem hitlerowskim, młodzież.

Rozpoczyna się odprawa wart według uroczystego ceremoniału wojskowego. Po przeglądzie pododdziałów następuje zmiana honorowego posterunku przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

O godz. 12.00 rozlegają się dźwięki Mazurka Dąbrowskiego — flaga państwowa wędruje na maszt. Znad Wisły przetacza się odgłos 24 salw armatnich oddanych zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej.

Defilada pododdziałów zakończyła uroczystość na Placu Zwycięstwa.

DEPESZE OD PRZYWÓDCÓW RADZIECKICH

Z okazji święta narodowego naszego kraju — do I sekretarza KC PZPR — Stanisława Kani, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów Wojciecha Jaruzelskiego nadeszła depesza z serdecznymi pozdrowieniami od sekretarza generalnego KC KPZR —Leonida Breżniewa i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Nikołaja Tichonowa. Pod kierownictwem PZPR — czytamy m.in. w depeszy — naród polski, w ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami, przezwyciężywszy niszczycielskie następstwa II wojny światowej, wkroczył niezłomnie na drogę budowy socjalizmu, który otworzył przed Polską Ludową szerokie możliwości rozwoju gospodarki, nauki i kultury w interesie ludzi pracy. Socjalizm przyniósł państwu polskiemu prawdziwą niepodległość, trwałą gwarancję nienaruszalności granic.

Nawiązując do obecnej sytuacji politycznej w naszym kraju depesza podkreśla, że Polska, kraj — członek Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, może liczyć na poparcie Związku Radzieckiego i innych państw wspólnoty socjalistycznej. (PAP)

W WIELKOPOLSCE

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu w przeddzień Święta Lipcowego, 21 lipca złożono wieńce i kwiaty pod pomnikami walk i męczeństwa, obeliskami, na płytach pamiątkowych.

M. in. pod pomnikiem Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na poznańskiej Cytadeli wieńce złożyły delegacje KW PZPR z I sekretarzem Edwardem Skrzypczakiem, stronnictw politycznych, Frontu Jedności Narodu, władz administracyjnych, Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu, organizacji związkowych, kombatanci, przedstawiciele Wojsk Lotniczych i młodzieży. Pod pomnikiem Poznańskiego Czerwca 1956 złożyły kwiaty m. in. delegacje KW PZPR w Poznaniu, stronnictw politycznych, Frontu Jedności Narodu, władz administracyjnych, „Solidarności" i organizacji katolickich.

Kwiaty składano też pod pomnikami Powstańców Wielkopolskich, PPR-u, Pomnikiem Aliantów, na Forcie VII, pomnikiem 7 Pułku Strzelców Konnych, pomnikami — A. Mickiewicza, M. Kasprzaka, K. Świerczewskiego, T. Kościuszki.

W wielu zakładach pracy, a także w komitetach dzielnicowych PZPR na Nowym Mieście, Starym Mieście i Jeżycach odbywały się spotkania działaczy ruchu robotniczego i wyróżniających ludzi pracy — wręczano odznaczenia, dokonano wpisów do ksiąg honorowych.

W Sali Odrodzenia Ratusza poznańskiego wręczono doroczne nagrody kulturalne. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu Tadeusz Czwojdrak podkreślił znaczenie tych nagród, przyznawanych w tak brzemiennym w przemiany demokratyczne w Polsce okresie — uhonorowane zostają obecnie wszystkie rzeczywiste wartości. I sekretarz KW PZPR Edward Skrzypczak, składając gratulacje wyróżnionym stwierdził, że właśnie działacze i twórcy kultury odgrywają bardzo ważną rolę w odradzaniu moralnym Polski, tak niezbędnym dla jej dalszego, pełnego rozwoju.



Podczas wręczania nagród wojewódzkich w Sali Odrodzenia Ratusza poznańskiego.
Fot. „Głos" — R. Królak

Laureatami nagród wojewódzkich za osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania kultury za rok 1980 zostali: **Zdzisła v Beryt** (za upowszechnianie kultury na łamach prasy), **Włodzimierz Braniecki** (za upowszechnianie kultury plastycznej), **Stanisław Filipiak** (za upowszechnianie filmu — nagroda pośmiertna), **Jerzy Fogel** z Kórnika (za działalność w Kórnickim Towarzystwie Kulturalnym), **Zygmunt Gromadziński** (za osiągnięcia w dziedzinie plastyki), **Edmund Jaworowicz** (za upowszechnianie baletu), **Jarosław Kozłowski** (za upowszechnianie kultury plastycznej), **Ryszard Krynicki** (za osiągnięcia w dziedzinie poezji), **Milan Kwiatkowski** (za działalność w młodzieżowym ruchu „Proscenium") **Zofia Matuszak** z Nekli (za upowszechnianie książki), **Stefan Niewczyk** (za osiągnięcia w dziedzinie lutnictwa), **Maria Powalisz-Bardońska** (za osiągnięcia w dziedzinie witraży), **Witold Rogal** (za upowszechnianie kultury muzycznej), **Teresa Ruszczyńska** (za osiągnięcia w dziedzinie muzealnictwa), **Bogdan Rutha** (za osiągnięcia w dziedzinie prozy), **Stanisława Szeligowska** (za upowszechnianie kultury muzycznej) i **Marian Zieliński** ze Śremu (za upowszechnianie muzyki wśród młodzieży)

Wojewódzkie nagrody zespołowe otrzymali: **Kabaret „Tey", Osiedlowy Dom Kultury „Pod Lipami", Teatr Nowy i Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna im. K. Kurpińskiego** w Poznaniu oraz **kino „Halszka"** w Szamotułach, **Muzeum Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera** w Puszczykówku, **Teatr Poezji „Fakt"** we Wrześni i **Towarzystwo Muzyczne** w Śremie.

Nagrody dziennikarskie im. Marcina Kasprzaka przyznano **Waldemarowi Kosińskiemu i Piotrowi Łuczce.**

21 lipca w godzinach wieczornych ulicami Poznania od pomnika Tadeusza Kościuszki do placu Wolności przeszedł capstrzyk wojskowy.

W środę — 22 lipca — na placu Wolności tłumy poznaniaków oglądały uroczystą odprawę wart pododdziałów Garnizonu Poznańskiego. Podobne uroczystości odbyły się także w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile. (x)

Porwanie polskiego samolotu do Berlina Zach.

Pistolet i granat zamiast biletu

(PAI) W ciągu minionych ośmiu miesięcy po raz drugi uprowadzono samolot „Lot-u" do Berlina Zachodniego. Tym razem, zgodnie z życzeniem porywacza, — AN — kursujący na linii Katowice — Gdańsk wylądował na lotnisku Templehof. Stało się to około godziny 17 21 bm.

Już w pół godziny później tłum zachodnioberlińskich fotoreporterów i dziennikarzy szturmował port lotniczy wojsk amerykańskich. Podobnie jak przy poprzednim porwaniu polskiego samolotu Amerykanie udzielają bardzo skąpej informacji o tym lądowaniu na Templehofie: 50 osób na pokładzie, w tym jedno dziecko, wszyscy czują się dobrze.

Niestety, mimo usilnych nalegań nie zezwolono mi na skontaktowanie się z pasażerami i załogą samolotu. Korzystając jednak z tego, że wreszcie wpuszczono dziennikarzy do jednej z kantyn lotniska — udało się ustalić mi dalsze szczegóły: pasażerowie zostali przewiezieni do pobliskich budynków, gdzie otrzymali posiłek i umożliwiono im kontakt z przedstawicielem „Lot"-u. — Tym razem przesłuchania pasażerów i załogi — obowiązkowe w każdej sytuacji porwania — odbywają się w obecności przedstawicieli polskiej misji wojskowej w Berlinie Zachodnim. Interwencja naszej placówki została więc uwzględniona przez amerykańskie władze wojskowe.

Na razie trudno jest odtworzyć przebieg porwania. Z pierwszych relacji wynika jednak, że porywacz natychmiast po starcie samolotu podszedł do stewardessy i szantażując ją pistoletem zażądał aby nakłoniła kapitana do zmiany kursu na Zachodni Berlin-Templehof. Stewardessa poroz umiała się z dowódcą — ANA — który po konsultacjach z ziemią przyjął propozycje porywacza.

Kiedy opuszczam lotnisko, aby nadać te korespondencje oddziały zachodnioberlińskiej policji — wezwane do pomocy — opuszczają lotnisko. W jednym z samochodów — na sygnale — wywieziono w nieokreślonym kierunku porywacza. Porywacz niejaki Pientka liczy sobie 21 lat i pochodzi z województwa katowickiego. Podobno ma w RFN rodzinę i od dawna zamierzał ją odwiedzić. Wybrał dziwny sposób podróży, narażając kilkadziesiąt osób na ogromne niebezpieczeństwo. Fakt porwania polskiego samolotu do Berlina Zachodniego budzi nawet dezaprobatę, tutejszych dziennikarzy szturmujących lotnisko. Pytają mnie ile kosztuje bilet lotniczy Katowice — Gdańsk i drwią z faktu, że można dla taniej podróży zagranicznej narażać zdrowie a nawet życie 50 osób.

Bernard Pientka — porywacz samolotu PLL „Lot" stanął w środę przed zachodnioberlińskim sędzią śledczym, który wydał nakaz jego aresztowania. Podczas przesłuchań B. Pientka potwierdził, że zdecydował się na ten krok w obawie przed służbą wojskową, do której został właśnie powołany.. Porywaczowi grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

Po zakończeniu czynności śledczych samolot wraz z załogą i pasażerami powrócił do Gdańska.

Nie słabną izraelskie ataki na Liban

(PAP) W Libanie nieustannie narasta napięcie spowodowane agresywnymi akcjami Izraela przeciwko Palestyńczykom w południowej części kraju. W środę, od wczesnych godzin rannych, Izraelczycy rozpoczęli kolejną serię ataków. Piechota izraelska wspierana przez ponad 50 pojazdów pancernych zaatakowała rejon mostu Chardali w południowym Libanie (położonego w pobliżu zamku Beaufort).

Jak pisze agencja Associated Press terrorystyczne akcje Tel Awiwu przeciwko Libanowi zostały zaplanowane i są kierowane przez szefa sztabu armii izraelskiej, generała Rafaela Eytana.

We wrześniu inauguracja pasterskiej działalności J. Glempa

(PAP) Sekretariat prymasa Polski informuje, że ingres jego ekscelencji biskupa Józefa Glempa, metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego, prymasa Polski, czyli uroczysta inauguracja pasterskiej działalności, nastąpi w Gnieźnie 13 września, a w Warszawie dnia 24 września br.

23 lipca arcybiskup prymas uda się do Rzymu na okres dwu tygodni.

Na Krymie spotkanie L. Breżniewa z G. Husakiem

(PAP) W środę odbyło się na Krymie spotkanie Leonida Breżniewa z przebywającym na wypoczynku w ZSRR sekretarzem generalnym KC KPCz, prezydentem CSRS, Gustavem Husakiem.

L. Breżniew i G. Husak wymienili informacje o wewnętrznym rozwoju obu krajów. Wyrażono mocne przekonanie, że wszechstronne umocnienie współdziałania bratnich państw socjalistycznych, ich jedność i zwartość, są trwałą gwarancją pewnego i postępowego ruchu naprzód każdego kraju socjalistycznego i całej wspólnoty socjalistycznej. Omówiono też szeroki krąg problemów międzynarodowych.

Niezidentyfikowany samolot nad ZSRR

(PAP) Jak informuje agencja TASS, 18 lipca br. niezidentyfikowany samolot wtargnął od strony Iranu w obszar powietrzny Związku Radzieckiego w rejonie Erewania.

Na wszystkie pytania radzieckich naziemnych służb kontroli lotów oraz próby udzielenia mu pomocy załoga samolotu nie odpowiadała, lecz kontynuowała lot nad terytorium wykonując przy tym niebezpieczne manewry.

Po pewnym czasie samolot ten zderzył się z radzieckim samolotem, rozbił się i spalił.

„GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Zbiluł Sęk — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofta, Zdzisław Kandziora, Zygmunt Rola.
Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 460-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW
Biuro Ogłoszeń, Skrytka 1 60—779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań

O proponowanych podwyżkach cen i wyrównaniach

Rozmowa z ministrem Z. Krasińskim

Od pewnego czasu pojawiły się w kraju różnego rodzaju opracowania na temat podwyżki cen. Bez niezbędnego komentarza zwłaszcza co do wysokości wyrównań budzą one wiele niepokoju. W znacznej części jest to niepokój uzasadniony, bo istotnie obserwujemy spadek stopy życiowej i proces ten będzie — niestety — nadal postępował. Jest to nieuchronny skutek błędów w polityce gospodarczej popełnionych w latach ubiegłych. Aby wyjść z kryzysu niezbędna jest reforma gospodarcza — jej integralną częścią musi być reforma cen, tzn. ich zdecydowana podwyżka i zmiana proporcji.

O sprawach tych z ministrem, przewodniczącym Państwowej Komisji Cen, prof. Zdzisławem Krasińskim rozmawia dziennikarz PAP.

— Panie ministrze, jest pan rzecznikiem szybkiej podwyżki cen, czym pan to uzasadnia?

— Do niedawna byłem zwolennikiem szybkiej i radykalnej jednorazowej podwyżki cen artykułów żywnościowych. Obecnie, po wielu spotkaniach z różnymi grupami społecznymi po lekturze wielu listów i po wykorzystaniu wielu sondaży opinii publicznej doszedłem do wniosku, że podwyżkę cen trzeba będzie przeprowadzać szybko, ale w kilku etapach, zapewniając oczywiście odpowiednią rekompensatę...

— Ale czy podwyżka cen żywności jest w ogóle potrzebna i uzasadniona?

— Ceny prawie wszystkich artykułów żywnościowych są niższe od kosztów ich produkcji. Np. w skupie państwo płaci rolnikowi od 950 do 1050 zł za 100 kg zboża, natomiast 1 kg chleba kosztuje około 7 zł. Mleko w detalu jest 4-krotnie tańsze od cen płaconych rolnikowi. Przykłady te można mnożyć.

— Ale istnieje tu problem społeczny. Mało kto w Polsce się przejada...

— Istotnie, jest to przykra prawda co pan mówi, ale jest to właśnie jeden ze skutków fałszywej polityki cen w przeszłości. Ceny nie mogą się odrywać od kosztów wytwarzania.

— Panie ministrze, ale poprawa proporcji cenowych i oparcie ich o koszty wytwarzania, nie muszą łączyć się z podwyżką. Np. samochody sprzedawane są znacznie powyżej ich wartości, tzn. że ich cena powinna być obniżona.

— Tym pytaniem wchodzimy w problem równowagi rynkowej która istnieje wówczas, gdy wartość towarów odpowiada ilości posiadanego przez ludność pieniądza. W tej chwili mamy taką sytuację, że ze 100 osób stojących w ogonku z pieniędzmi w kieszeni około 70 ma szansę na kupno. Ale sytuacja pogarsza się z każdym dniem i pod koniec roku — jeżeli reformą cen nie zahamujemy wzrostu ilości pieniądza — w rękach ludności to już tylko połowa osób z tego ogonka ma szanse na zakup.

— ... Ale od reformy cen nie przybędzie towarów na rynku. Klucz do rozwiązania sprawy leży w produkcji, w wydajniejszej pracy...

— Teoretycznie tak, ale szansy na wzrost produkcji z dnia na dzień nie ma żadnej. Dodatkowo niech pan weźmie pod uwagę fakt, że 1/3 załóg w godzinach pracy stoi w ogonkach po żywność i papierosy. Dlatego uważam, że wzrost cen spowoduje uspokojenie rynku i możliwość powrotu normalnego rytmu produkcji a stąd już niedaleko do ilościowej poprawy zaopatrzenia rynku.

— To wszystko co pan mówi jest zgodne z obiegowymi opiniami o czekającym nas spadku stopy życiowej. Czy pański projekt uwzględnia interesy najniżej zarabiających?

— Spadek stopy życiowej jest nieuchronny, ale nie wszystkich dotknie jednakowo. Najniżej zarabiających nie dotknie w ogóle.

— Kto to są „najniżej zarabiający"?

— Granicą będą zarobki, renty, emerytury niższe niż 3 000 zł. Dochody na członka rodziny będziemy brali pod uwagę tylko przy wyrównywaniu dodatków rodzinnych.

— proszę o przykłady...

— Np. osoba zarabiająca 3 000 zł otrzyma wyrównanie w wysokości około 1350 zł miesięcznie. Jeżeli ma na utrzymaniu dziecko to otrzyma na nie dodatek rodzinny w wysokości co najmniej 1300 — 1400 zł. Natomiast osoba zarabiająca około 10 tys. zł miesięcznie otrzyma wyrównanie około 1100 zł, ale z tego połowę w gotówce a połowę w obligacjach państwowych, które będą wykupione przez państwo, lub będą brały udział w losowaniu w ciągu 10 lat.

— Czy przeprowadzono rzetelnie badania ile będzie podwyżce kosztowała żywność miesiecznie średnio na jedną osobę?

— Oczywiście. Opieramy się na wieloletnich badaniach poziomu spożycia. Wynika z nich że obecnie przeciętnie na osobę ludność miejska wydaje około 1200 — 1300 zł na żywność. Ta średnia to wynik ogromnej rozpiętości od 600 zł do 2200 zł miesięcznie. Po podwyżce średnie wydatki na żywność wyniosą od 1500 zł do 4 000 zł. na osobę.

— Proszę podać co nas czeka.

— Np. średnia cena pieczywa wyniesie około 21 zł/kg, mąki — 23 zł/kg, ryżu — 30 zł/kg, cukru — 40 zł/kg, masła 80 zł za kostkę tzw. wiejskiego, mleka 10 zł/l, 10 dkg szynki — około 45 zł.

— Czy są to ceny już ustalone?

— Nadal trwają szczegółowe obliczenia cen. Musimy je powiązać ze zmianą cen zaopatrzeniowych, która wejdzie w życie 1 stycznia 1982 roku, chociaż ich wpływ na ceny detaliczne będzie wbrew pozorom niewielki.

— Mówi się również o zmianie cen energii elektrycznej, gazu i węgla. Kiedy te podwyżki nastąpią i czy zostaną uwzględnione w wyrównaniach?

Podwyżki te także nastąpią. Ale zarówno te podwyżki, jak i podwyżki cen żywności wprowadzimy prawdopodobnie etapami, po zakończeniu konsultacji ze społeczeństwem i związkami zawodowymi.

— Rzecz trudna i delikatna. Na próbach podwyżek cen przeróciło się w Polsce kilka „gabinetów".

— Żadna z dawnych propozycji nie uwzględniała rozsądnych wyrównań. Żadna też z poprzednich podwyżek nie była dyskutowana ze społeczeństwem. Zdaję sobie sprawę, że i ta propozycja podwyżek cen będzie niepopularna. W społeczeństwie istnieje zrozumiała niechęć do ponoszenia ciężarów z tytułu cudzych win. Chciałbym tu jasno powiedzieć, że nasza sytuacja gospodarcza, a rynkowa w szczególności, nie jest wynikiem nadużyć niektórych osób z poprzedniej ekipy, ale przede wszystkim niekompetencji ludzi odpowiedzialnych do niedawna za politykę gospodarczą. Chcąc wyjść z kryzysu, musimy sami spłacić koszty tej operacji.

— Prace na temat podwyżek w pańskim zespole jeszcze trwają. Skąd więc tak dużo materiałów na temat podwyżek krąży już w społeczeństwie?

— Istotnie. Szczególnie w okresie ostatnich 2 tygodni otrzymałem wiele telefonów, które wskazują, że takie materiały się pojawiły i to nawet w postaci gotowych cenników. Część z tych materiałów jest w dużym stopniu zbieżna z przygotowywanymi przez nas propozycjami. Inne są wyssane z palca. W każdym razie zjawiska te świadczą o wielkim zainteresowaniu tą sprawą i są dla nas wskazówką, że musimy się śpieszyć z przedstawieniem ostatecznego projektu.

— Kiedy, komu i w jakiej formie?

— Szczegółowy projekt chcemy opublikować w broszurce, która będzie w kioskach „Ruchu" już w sierpniu. Równolegle rozpoczniemy dyskusję ze wszystkimi związkami zawodowymi.

— A jeśli społeczeństwo nie zaakceptuje podwyżek?

— Staniemy w gigantycznych kolejkach przed pustymi sklepami. Resztę niech dopowie wyobraźnia.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał

HENRYK BORUCIŃSKI (PAP)

Przedsiębiorstwo i samorząd

Własność państwowa czy grupowa

Powstanie „Solidarności" wyzwoliło krytykę organów samorządu robotniczego, działających w przedsiębiorstwach w postaci tak zwanych KSR-ów, które w większości zawiesiły swoje prace, bo tylko w nielicznych przedsiębiorstwach dokonano formalnego rozwiązania konferencji samorządu robotniczego, tworząc w to miejsce samorządy pracownicze. Wyboru tych organów dokonywała — np. w „Pomecie" czy „Stomilu" — praktycznie cała załoga, kierując się wskazaniami tymczasowych regulaminów samorządu pracowniczego, opracowanymi w poszczególnych zakładach.

Dawano w ten sposób wyraz niezadowolenia z przedłużającego się okresu przygotowania postulowanych przez załogi dwóch ustaw: o przedsiębiorstwie państwowym oraz o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Nie było bowiem tajemnicą, iż rząd, zajęty wówczas setkami innych spraw, nie potrafił nakłonić „Solidarności" do wspólnego opracowania projektów ustaw. Równocześnie nowy związek krytykując KSR-y, nie bardzo jeszcze wiedział, jak powinny wyglądać ustawy o przedsiębiorstwie i samorządzie. Mimo oficjalnego zakazu kierowniczych sztabów „Solidarności", wiele zakładowych organizacji związkowych zaczęło tworzyć nowe rady pracownicze, dostrzegając potrzebę ich istnienia, a jednocześnie licząc, iż te doświadczenia będą wykorzystane w nowych ustawach.

Wreszcie, w końcu pierwszego kwartału ukazały się projekty nowych ustaw, poddane rzeczywiście społecznej konsultacji. Zapewniono powszechny dostęp do tych projektów, apelowano o przekazywanie wniosków i uwag. Przy udziale przedstawicieli NSZZ „Solidarność" — w atmosferze rozlegającego się zewsząd nawoływania o szybkie zakończenie prac nad ustawami — udało się wreszcie opracować projekty obu ustaw i 22 czerwca br. rząd przekazał je do Laski Marszałkowskiej. Które z uwag i propozycji zostały w projektach uwzględnione i jaki jest ostateczny kształt ustaw, można się dowiedzieć z broszurki opublikowanej nakładem „Trybuny Ludu".

Czy projekty obu ustaw są idealne? Moim zdaniem nie. Projekt zawierą na pewno treści dyskusyjne i powinny one ulec zmianie pod wpływem dyskusji społecznej oraz poselskiej. Powtarzam — pod wpływem dyskusji, do której jednak nie dochodzi; na wiadomość o skierowaniu ustaw do Sejmu natychmiast odezwało się kierownictwo „Solidarności", dowodząc, iż z tymi projektami związek się nie zgadza. Podjęte działania spowodowały zdjęcie z programu lipcowego posiedzenia Sejmu spraway obu ustaw. Odsunięcie momentu rozpatrzenia przez Sejm tych ważnych aktów prawnych na pewno nie służy odnowie, ale też nie daje powodów do lamentu, bo w końcu lepiej dwa razy pomyśleć przed podjęciem decyzji, niż myśleć dopiero po ich zatwierdzeniu. Tym bardziej że obie ustawy mają długą i niezbyt chlubną historię. Powiedzmy tylko, że ta o samorządzie robotniczym z 1958 roku nie doczekała się realizacji zgodnej z jej duchem, natomiast ustawę o przedsiębiorstwie wciąż utrącano.

Jak będzie teraz? Trudno o jednoznaczną odpowiedź, ale niepokoić musi narastający konflikt na tle projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym, opracowanego i uzgodnionego przez Sieć Organizacji Zakładowych NSZZ „Solidarność" grupującą zakładowe organizacje związkowe kilkunastu największych przedsiębiorstw państwowych. Lansowany przez Sieć projekt znacznie różni się od „rządowej" wersji, odmiennie stawiając wiele spraw, które — jak się wydaje — nie powinny być przedmiotem dyskusji, gdyż wynikają z istoty socjalistycznego państwa.

Rozumiem działaczy Sieci, iż chcą zapewnić załogom jak największy udział w zarządzaniu przedsiębiorstwem, ale w tak zwanym „społecznym projekcie" granice tego udziału są ponad miarę przekroczone. Wystarczy przeczytać wstępne postanowienia ogólne projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym (opublikowanego w „Życiu i Nowoczesności", dodatek „Życia Warszawy" z 9 lipca 1981) gdzie już w artykule 1 napisano, iż „przedsiębiorstwo społeczne jest podstawową jednostką organizacyjną gospodarki narodowej (...) obejmującą zorganizowaną załogę, władającą częścią ogólnonarodowego mienia i zarządzaną przez organy samorządu pracowniczego". W takim sformułowaniu łatwo dostrzec niebezpieczną zapowiedź przekształcenia ogólnonarodowej własności w niezależne od siebie przedmioty własności poszczególnych załóg. Mogą tego

Propozycja Sieci jest w swej istocie atakiem nie na biurokratyczne formy zarządzania przedsiębiorstwami państwowymi ale w pewnych fragmentach, bardzo niestety istotnych, atakiem na sferę skutecznego wpływania państwa na gospodarkę. Nadzór nad przedsiębiorstwami miałby być ograniczony do kontroli i oddziaływania za pomocą określonych parametrów ekonomicznych. Tylko pozornie są to skuteczne narzędzia, bo przy szeregu proponowanych ograniczeń i zastrzeżeń, społeczeństwo jako całość miałoby niewiele do powiedzenia w sprawach poszczególnych przedsiębiorstw.

Zainicjonowana przez „Solidarność" kampania na rzecz projektu ustawy o przedsiębiorstwie opracowanego przez Sieć jest przykładem próby forsowania swojego punktu widzenia za wszelką cenę. Nikt nie odmawia „Solidarności" prawa do przedstawienia propozycji i wysuwania zastrzeżeń do rządowego projektu, ustaw, ale powinno to się odbywać z zachowaniem zasad dialogu, partnerstwa i wzajemnego porozumienia. Problem funkcjonowania przedsiębiorstw i znacznego zwiększenia udziału załóg w ich zarządzaniu jest na tyle obszerny i ważny, że dyskusje nad ostatecznym kształtem ustaw nie powinny przebiegać w atmosferze nacisku i zdenerwowania.

JANUSZ BEKAS

PLASTYKA

Malarstwo bez cenzusu

Wystawy w poznańskim „Empiku" przy ul. Ratajczaka choć przez widzów chętnie oglądane, często, jeśli nie wręcz z reguły, pozostają niezauważone przez krytykę i prasę. Po części wynika to z natłoku wystaw i braku miejsca na łamach, po części jednakże również z dość przypadkowego doboru prezentowanej tu plastyki. W zasadzie „Empik" pokazuje wszystko „jak leci". Obrazy łatwe i przyjemne w wykonaniu artystów z cenzusem, a obok nich prace amatorskie oraz rozmaite ekspozycje okolicznościowe. Ostatnio wszakże coś zdaje się tutaj zmieniać, a kilka kolejnych wystaw zaczyna układać się w pewną przemyślaną całość.

Mam tu na myśli przede wszystkim dwie kolejno następujące po sobie wystawy tzw. twórców nieprofesjonalnych. Najpierw malarstwa Jarosława Miklasiewicza (malarza o intrygującej wyobraźni plastycznej i wcale opanowanym już warsztacie), a w ślad za nim pejzaży Marii Wojciech, także malarki i także bez cenzusu. O ile malarstwo Miklasiewicza przez swój rodowód kopisty Bruegela i Boscha ma w sobie coś nietypowego i charakterystycznego właśnie dla amatorów, o tyle w przypadku pejzaży Marii Wojciech mamy do czynienia po prostu z malarstwem. Ma rację Bartłomiej Kurka pisząc w katalogu wystawy, że są to prace kogoś, kto panuje już nad swym warsztatem, a przy tym odczuwa autentyczną potrzebę malowania. To prawda, że prace Marii Wojciech przywodzą na myśl porównanie właśnie z jego malarstwem, ale rzeczywiście zaskakują nas one swym standardem i rzemiosłem, tak nietypowym przecież dla nie — profesjonała.

O. B.

Polska 1981

Znaki pejzażu

Gdy jechać szosą z Ostrowa do Kalisza, już pod koniec drogi niepostrzeżenie minąć można wąską ścieżynę. Taka ona jak inne, niczym się nie wyróżnia.

To tędy biegła granica zaborów pruskiego i rosyjskiego. Ponad setkę lat Polski wtedy nie było — ani z tej, ani z tamtej strony tej zwykłej drogi.

Jak przetłumaczyć, jak wypowiedzieć czym ta ścieżyna, u granic Kalisza leżąca, jest dla Polaków? Czym rzeka Prosna była dla Adama Mickiewicza, gdy nad nią stał w 1831 roku? Z tej strony były Prusy, z tamtej, za nurtem rzeki, Rosja, gdzie dogorywało Powstanie Listopadowe. I tu i tam powinna być Polska.

Ojczyzna. Tylekroć to słowo używane, nadużywane.

Pejzaż ojczysty. Jego nam tylko znane tajemnice.

W sierpniu 1980 roku byłem w Górach Świętokrzyskich. Każdy tam kamień o Polsce świadczy. Chodzili po tych kamieniach polscy królowie, powstańcy, partyzanci.

Byłem wtedy wśród tych lasów i gór, gdy losy kraju się ważyły. Pamiętam, burza przeszła nad Świętym Krzyżem, schodzić w dół do Nowej Słupii w strugach deszczu nie było mowy. Był wieczór, zapukałem do furty klasztornej, poprosiłem o schronienie. A także — bym mógł obejrzeć dziennik telewizyjny.

W tym klasztorze, w którym królowie polscy bywali, w którym potem z głodu ginęli jeńcy w urządzonych tu hitlerowskich kazamatach, w sercu Puszczy Jodłowej i Gór Świętokrzyskich wszyscy przed telewizorem wtedy zebrani — z drżeniem serca i nadzieją oczekiwaliśmy rozstrzygnięć tam daleko, w Gdańsku.

Jest teraz lipiec 1981. Od tamtego Sierpnia w naszej historii ojczystej przeszliśmy przez nowe doświadczenia. Nowymi nadziejami, nowymi lękami, obawami były targane nasze serca, umysły.

Gdy wpatrzeć się pilnie w ojczysty pejzaż — nowe są już jego znaki.

Choć i — powtarzające się. Jak te szeregi kobiet, mężczyzn starców, dzieci wyczekujących przed sklepami w różnych miejscach Polski. Ludzi zmęczonych ponad miarę, przytłoczonych brzemieniem codzienności.

To — kolor szary.

A z drugiej strony — blask oczu ludzi, którzy mówią teraz głośno, to co myślą. Walczą o sprawy, w które wierzą. Walczą — bo odzyskali nadzieję w zwycięstwo prawdy.

To kolor jasny, kolor uniesienia.

I jeszcze — ten kolor ogromnej flagi biało-czerwonej zakrywającej pomnik Poznańskiego Czerwca 1956. W górę się 28 czerwca 1981 roku uniosła, dwa krzyże, kroczące jak ludzie, odsłoniła. Wczoraj przed tymi krzyżami para młodych, dziewczyna, chłopak składali kwiaty. Ona — w długiej białej sukni i w welonie na głowie, on — w odświętnym ciemnym garniturze. Chyba prosto od ślubu tu przyszli.

Komu, jak wytłumaczyć symbolikę tej sceny? Tego naszego znaku poprzedniej tragedii i dzisiejszej nadziei?

Nie ma w was, nie ma w Ojczyźnie uciszenia. Zbyt wiele zła, zbyt wiele błędów, za późnień się nagromadziło. W zbyt trudnym, zagrażającym nawet narodowemu bytowi położeniu kraj się znajduje.

Ale przecież te dawne i dzisiejsze ojczyste znaki i symbole skupienie szczególne przywołują. Niczym innym zastąpić się nie dają.

To są słowa oczywiste — nadzieja, wiara, miłość. Ale na Boga, jakimi innymi je zastąpić, gdy mówić o tej ziemi w centrum Europy, która się nazywa — Polska!

Która — jest przestrzenią życia nas i naszych najbliższych.

...Jest tam las i wyłaniająca się co chwila zza drzew i krzewów rzeka. Płynie cicho, niespiesznie. Drugi jej brzeg pokryty jest zielenią. Najprzedziwniejszą — od srebra niemal po toń ciemną. Górą gdzieś ptaki rzeczne lecą.

Żadne to dalekie kraje, czy wybrane krajobrazy. Droga znana, zwykła, przejście wzdłuż Warty z Puszczykowa do Puszczykówka.

Pamiętam, szedłem tamtędy po jakichś szczególnie dramatycznych wiadomościach .Od rana z radia niepokoiły, trwożyły. A tam — cisza. Przerywały ją tylko głosy ptaków. I — nic więcej...

Polska. Nasza tożsamość z nią. Jakże to w pełni wyrazić?

Wtedy w owe dwa wielkie dni czerwcowe roku 1981, dni zadośćuczynienia i przywracania godności tragedii sprzed 25 lat, do zebranych przed Zakładami „Cegielskiego" w Poznaniu ogromnych ludzkich rzesz mówił aktor słowami Stanisława Wyspiańskiego: „Jest tyle sił w narodzie, jest tyle mnogo ludzi...

Lipiec 1981 — kolejny polski lipiec. Miesiąc, którego nazwa w naszej świadomości znaczy — wolność. Ojczyste dobro.

Tak bardzo brzemienny dla losów Polski IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR będzie już zawsze kojarzył się z nazwą tego miesiąca polskiego lata.

Lipiec 1944 — Manifest PKWN. Lipiec 1981 — potwierdzenie polskiej odnowy.

Ten kraj ze znanymi nam tylko swymi znakami, symbolami pejzażu. I my — ze swymi nadziejami. Że to będzie kraj szczęśliwy.

Przyszłość bywa zawsze niewiadomą. Ale przecież los zbiorowości od ludzi zależy.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Od 1 lipca br.

Zasiłek wychowawczy stał się faktem

(PAI) **Podpis premiera przypieczętował sprawę. Od 1 lipca na mocy rozporządzenia Rady Ministrów weszło w życie długo oczekiwane świadczenie społeczne — zasiłek wychowawczy.** Jest jednym z punktów porozumień podpisanych w Gdańsku i Szczecinie, od kilku dobrych miesięcy poddany konsultacjom społecznym przechodził kolejne metamorfozy. Powiedzmy od razu: jest to dokument kompromisu. Czy mógłby być inny?

Oczywiście. Gdyby uwzględniono dodatkowe postulaty, zgłoszone w trakcie konsultacji (np. zasiłek dla wszystkich bez wyjątku matek, a nie tylko pracujących zawodowo). Gdyby przyjęto maksymalny wymiar czasowy (trzy lata), a także inne wnioski, uwagi i propozycje, mielibyśmy na pewno wzorowe rozwiązania społeczne na skalę daleko wybiegającą poza granice kraju. Czy nas na nie stać? Dzisiaj, teraz? Pytanie chyba raczej retoryczne.

A więc **zasiłek** czy jak teraz mówią niektórzy stypendium, na wychowanie dziecka **ma obowiązywać przez 18 miesięcy po wykorzystaniu przez matkę urlopu macierzyńskiego lub urlopu wypoczynkowego przypadającego bezpośrednio po urlopie macierzyńskim.** Czas ten daje rodzicom pewną perspektywę stabilizacyjną i w warunkach tak bardzo rozchwianej sytuacji gospodarczej, rynkowej i finansowej państwa wytrzymuje próbę życia. (Koszty całej operacji oblicza się na 13 mld zł rocznie). Dwie sprawy, warte są szczególnego podkreślenia: po pierwsze: kto ma wychowywać dziecko — matka, czy ojciec — o tym decydować będą rodzice. Ojcu w równej mierze, jak i matce przyznano prawo do zasiłku. Wokół tej kwestii toczyły się długie spory, w gruncie rzeczy nie wiedzieć czemu, bo od samego początku racja była po stronie tych, którzy kierowali się zdrowym rozsądkiem, nie mówiąc już o powoływaniu się na konstytucyjny zapis nadający równe prawa obojgu rodzicom, po drugie: wchodzące w życie przepisy uprzywilejowują matki samotne, wychowujące więcej niż jedno dziecko, urodzone przy jednym porodzie lub dziecko specjalnej troski. W takich przypadkach zasiłek przysługiwać będzie przez 36 miesięcy. W ten sposób akt prawny potwierdził oficjalne oświadczenia i deklaracje, że opieką szczególną państwo powinno otaczać rodziny, którym żyje się najtrudniej i najciężej.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 17 lipca 1981 roku w sprawie urlopów wychowawczych zawiera 29 paragrafów. Ich kwintesencją są następujące ustalenia:

Wysokość zasiłku wychowawczego została oparta o zasadniczą płacę minimalną (obecnie wynosi ona 2 400 zł) i **uzależniona jest od wysokości dochodu na osobę w rodzinie. I tak przy dochodach do 2 400 zł zasiłek wyniesie 100 procent zasadniczej płacy minimalnej, przy dochodzie od 2 400 do 3 000 zł — 75 procent, a od 3 000 do 3 600 zł — 50 proc. płacy minimalnej.** Dla matek samotnych zasiłek wypłacany będzie w podwójnej wysokości, nie większej niż dotychczasowy zarobek matki.

EWA OSTROWSKA

Wezwanie papieża do chrześcijan

„Wyrzeknijcie się nienawiści i niesprawiedliwości"

(PAP) Papież Jan Paweł II wezwał we wtorek wszystkich ludzi, aby wyrzekli się nienawiści i niesprawiedliwości.

W orędziu do 42 Kongresu Eucharystycznego w Lourdes, które w ubiegłym tygodniu zostało nagrane w klinice „Gemelli" w Rzymie i było transmitowane przez telewizję, papież wezwał katolików, aby w duchu wiary przeobrażali społeczeństwo. Zgodnie z pierwotnymi planami, papież miał uczestniczyć w kongresie.

Sympozjum naukowe, które zapoczątkowało kongres w Lourdes, wezwało również chrześcijan do walki o większą sprawiedliwość i przeciwko nierównomiernemu rozdziałowi dóbr. Arcybiskup Brazylii Dom Helder Camara, który uczestniczył w sympozjum, wskazał w swoim kazaniu, że zasadnicze potrzeby ludzi to „chleb, zrozumienie i miłość". Ostrzegał on równocześnie przed wyścigiem zbrojeń, który może prowadzić do zagłady ludzkości.

sport·sport

Uniwersjada 81

Złoty medal M. Guzowskiej

(PAP) Środa, była szczęśliwym dniem dla polskiej ekipy na rozgrywanej w Bukareszcie letniej Uniwersjadzie. Dwójka Polaków — Małgorzata Guzowska i zapaśnik Roman Wrocławski zdobyli medale dla naszych barw. Guzowska po pięknej walce zdobyła złoty medal w siedmioboju lekkoatletycznym z wynikiem 6198 pkt. tj. tylko o 1 pkt gorszym do jej rekordu Polski. Wrocławski natomiast zdobył brązowy medal w wadze do 100 kg w stylu klasycznym.

W środę oprócz lekkoatletów z naszej ekipy startowali również dwaj zapaśnicy w finałach swych kategorii w stylu klasycznym. Do brze wypadł Bogdan Merkiel (waga 82 kg), który zajął 5 miejsce w swej wadze. W kilka minut później Roman Wrocławski stanął do pojedynku o brązowy medal z Grekiem Georgisem Pikilisem, którego pokonał na punkty 6:0 i zajął trzecie miejsce.

Gorzej wypadli natomiast polscy szabliści. Teoretycznie najlepszy z nich Leszek Jabłonowski nie przeszedł pierwszej rundy, a dwaj następni (Krzysztof Makowka i Jarosław Konusz) odpadli w drugiej rundzie.

W środowych zawodach lekkoatletycznych odbyło się jeszcze 8 finałów, w których trzy złote medale wywalczyli lekkoatleci USA, a po jednym Wielkiej Brytanii, Włoch, NRD, ChRL i niespodziewanie Marokańczyk zwyciężając w biegu na 1500. W finałach wystąpił też nasz skoczek wzwyż Dariusz Zielke, który uzyskał wynik 218 cm, uplasował się poza pierwszą szóstką. Oprócz Zielkego i Guzowskiej wystąpiła jeszcze w środę dwójka naszych lekkoatletów. Elżbieta Rabsztyn zajęła trzecie miejsce w swej serii (w czasie 13,56) i wystąpi w finałowym biegu w czwartek. W finale wystąpi też nasz płotkarz Romuald Giegiel, który w swej serii na 110 m ppł zajął drugie miejsce — 13,93.

Środowe występy naszych drużyn w turniejach koszykówki zakończyły się niepomyślnie. Koszykarze przegrali z Kanadą 58:81, a koszykarki poniosły porażkę z USA 63:75.

W rozgrywanych we wtorek meczach polscy koszykarze pokonali Egipt 66:59 (37:32), natomiast polskie koszykarki doznały porażki z Finlandią 66:74 (39:38). Również porażkę zanotowali na swojm koncie siatkarze, którzy przegrali z Japończykami 0:3 (10:15, 6:15, 11:15). (o-jz)

Zwycięstwo piłkarzy

(PAP) W środę kadra polskich piłkarzy rozegrała drugi mecz w RFN. Tym razem nasza drużyna spotkała się w Darmstadt z beniaminkiem ligi tego kraju, zespołem SV Darmstadt 98. Polacy wygrali to spotkanie 3:1 (1:1). Bramki zdobyli — dla drużyny polskiej: Iwan — 2 (w 40 i 90 min) oraz Smolarek w 55 min., dla Darmstadt: Dollet w 18 min.

Kontrolne mecze Lecha i Olimpii

W ostatnim dniu swego pobytu w Wągrowcu piłkarze Lecha rozegrali kotrolny dwumecz z drużyną ŁKS Łódź. W pierwszej części meczu padł wynik bezbramkowy. Druga odsłona, gdy na boisku wystąpowały drużyny zasadniczo w innych składach, przyniosła zwycięstwo lechitom 4:0. Dobrze w tej części meczu spisywał się powracający do zdrowia Marek Płata, który strzelił dwie bramki.

Trener Wojciech Łazarek był po meczu zadowolony z postawy swych podopiecznych. Z uznaniem wyrażał się o pracy zawodników podczas obozu. Piłkarze jak na ten etap przygotowań zademonstrowali niezłą dyspozycję.

W Poznaniu, na stadionie golęcińskim Olimpia zmierzyła swe siły z byłym pierwszoligowcem Zawiszą Bydgoszcz. Konfrontacja zakończyła się wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: w 53 min. Nowak dla Zawiszy i w 63 min. Konewka dla Olimpii (strzałem głową po rzucie rożnym).

Mecz miał ciekawy przebieg i obfitował w wiele spięć podbramkowych. Zawodzili tylko napastnicy, marnując wiele dogodnych sytuacji strzeleckich. (leg)

Leszczynianin R. Jankowski żużlowym mistrzem Polski

Blisko 30 000 widzów obserwowało na leszczyńskim stadionie im. A. Smoczyka XXXIII finał indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu.

O kolejności miejsc na podium decydowały wyścigi ostatniej serii. Najgroźniejszy rywal Plecha Jankowski w XIX wyścigu mimo silnej stawki rywali był niedościgniony i w rezultacie zdobył komplet punktów — wygrywając wszystkie wyścigi. Tym efektownym sukcesem wychowanek leszczyńskiej Unii jeżdżący również w londyńskim klubie Hackney potwierdził swój talent i ogromne możliwości.

Ofjcjalne rezultaty leszczyńskiego finału: 1. R. Jankowski (Unia Leszno) — 15 pkt., 2. Z. Plech (Wybrzeże Gdańsk) — 13 pkt., 3. E. Jancarz (Stal Gorzów) — 12 pkt., R. Buśkiewicz (Unia) — 12 pkt., 5. L. Kujawski (Start Gniezno) — 10 pkt., 6. A. Siekierka (Kolejarz Opole) — 9 pkt., 7. J. Ząbik (Apator Toruń) — 9 pkt., 8. H. Olszak (Falubaz Zielona Góra) — 8 pkt., 9. K. Wójcik (Start) — 7 pkt., 10. J. Koehman (Śląsk Świętochłowice) — 5 pkt., 11. A. Skupień (ROW) — 5 pkt., 12. M. Okoniewski (Unia) — 4 pkt., 13. M. Jaworek (Falubaz) — 4 pkt., 14. M. Woźniak (Stal) — 2 pkt., 15. B. Skrobisz (Wybrzeże) — 2 pkt. 16. W. Kaczmarek (Start) — 1 pkt. Najlepszy czas 61,5 sek. uzyskał w XV wyścigu R. Jankowski.

JACEK PORTALA

Mistrzostwa Polski juniorów w skokach

Przez trzy dni odbywały się w Poznaniu na Woli mistrzostwa Polski juniorów w skokach, wystąpiło w nich 27 jeźdźców z 20 klubów. Zawody stały na dobrym poziomie. Tytuł mistrzowski wywalczył K. Rogowski (Hubertus Biały Bór) na koniu „Cis", wicemistrzem został J. Flont (Nadwiślanin Kwidzyń) dosiadający „Cyriaka", tytuł drugiego wicemistrza zdobył G. Kubiak (BKJ Bogusławiec) na koniu „Harmider". Z zawodników Wielkopolski najlepiej spisał się J. Przewoźny z LZS Posadowo, który jechał na koniu „Hacjenda" i zajął bardzo dobre czwarte miejsce.

(jz)

I liga piłki nożnej bez poznańskich sędziów

Po ostatniej weryfikacji pracy sędziów piłkarskich dokonano kilku zmian personalnych. Między innymi dotyczy to to również sędziów poznańskich. Niestety ci ostatni nie wypadli w ocenach Polskiego Kolegium Sędziowskiego najlepiej. Lech Paprocki i Krzysztof Perek zostali odsunięci od prowadzenia piłkarskich spotkań w ekstraklasie. Również Mariana Kustonia nie ujrzymy już na pierwszoligowych boiskach, jako że przekroczył on limit wieku dla tej grupy sędziów.

Tym samym wśród arbitrów piłkarskich I ligi nie ma żadnego poznaniaka. Smutne to, ale prawdziwe. (leg)

Uchwała IX Zjazdu PZPR

Dokończenie ze str. 1

dzę robotniczą i państwo ludowe, walka o społeczne, ekonomiczne i duchowe podstawy ustroju socjalistycznego w naszym kraju.

Perspektywa stu lat pozwala na pełną i sprawiedliwą ocenę ogromnych wartości, które ruch robotniczy wniósł w dzieje naszego narodu i państwa. Z tej perspektywy tym wyraźniejsza staje się prawda o tym, że polski ruch robotniczy odegrał kluczową rolę w rozstrzygnięciu zasadniczych problemów społecznych i państwowych zgodnie z interesem klasy robotniczej i narodu. W ciągu tych stu lat klasowy, socjalistyczny ruch robotniczy wywarł trwały wpływ na całokształt życia narodowego, współkształtując nie tylko życie gospodarcze i polityczne narodu, ale także jego kulturę, w tym zwłaszcza kulturę polityczną, aspiracje duchowe i charakter narodowy.

Myśl polityczna lewicy ruchu robotniczego trwale powiązała cele postępu i sprawiedliwości społecznej z ideami wyzwolenia narodowego, a jej urzeczywistnienie zapewniło krajowi niepodległość i bezpieczeństwo w nowych, sprawiedliwych granicach poprzez ustanowienie trwałego sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim i wspólnotą państw socjalistycznych.

Pod przewodem PPR i odrodzonej PPS, a następnie PZPR położony został trwały fundament socjalistycznych przeobrażeń społeczno-ustrojowych, politycznych, ekonomicznych i kulturalnych, otwierających drogę do wprowadzenia zasad sprawiedliwości społecznej i demokracji.

Jeśli istnieje dzisiaj realna szansa stopniowego przezwyciężenia głębokiego kryzysu politycznego, gospodarczego i moralnego, powrotu na właściwą drogę tworzenia socjalizmu w naszym kraju, skutecznego zabezpieczenia się przed nowymi kryzysami, to zawdzięczamy to w znacznym stopniu trwałości i niezbywalności materialnego i duchowego dorobku Polski Ludowej oraz wielkiego dziedzictwa poprzednich pokoleń socjalistycznego ruchu robotniczego, członków, bojowników i przywódców „Wielkiego Proletariatu", SDKPiL, PPS-Lewicy, lewicowych marksistowskich kierunków i nurtów wewnątrz PPS, KPP, uczestników walk rewolucyjnych w Europie i na świecie, PPR i odrodzonej PPS, sile oddziaływania idei, wartości, tradycji, które stworzyli walcząc o socjalizm i niepodległość.

PZPR uznaje się za spadkobierczynię całej przeszłości i dziedzictwa polskiego ruchu robotniczego, wszystkich składających się na nie sukcesów i klęsk, dobrych i złych doświadczeń. Nic z tego dziedzictwa nie może być zapomniane i przemilczane. To co było w nim wielkie, twórcze i trwałe, co prowadziło klasę robotniczą do zwycięstw, co wyrażało idee i wartości socjalizmu, stanowi dla współczesnych nie tylko źródło uzasadnionej dumy, ale także źródło podniet etycznych, pobudzających do walki o ideały i cele ruchu robotniczego. To co prowadziło do niepowodzeń i porażek, jest dla współczesnych źródłem cennych lekcji i doświadczeń historycznych.

IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR zwraca się do wszystkich członków partii, do młodego pokolenia Polaków o refleksję nad tradycjami ruchu robotniczego, nad drogą przezeń przebytą, a także nad swym własnym miejscem i rolą w wielkiej sztafecie całych pokoleń bojowników o niepodległość i socjalizm. Niechaj te przemyślenia pobudzają aktywność służącą urzeczywistnieniu programu socjalistycznej odnowy.

W związku ze zbliżającym się stuleciem polskiego ruchu robotniczego IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR zobowiązuje nowo wybrany Komitet Centralny do:

1) powołania zespołu dla przygotowania naukowej, marksistowsko - leninowskiej syntezy stuletnich dziejów polskiego ruchu robotniczego oraz opracowania i przedstawienia do aprobaty KC tez na stulecie polskiego ruchu robotniczego, stanowiących podstawę wewnątrzpartyjnej i społecznej edukacji;

2) rozpatrzenia możliwości ustanowienia medalu (odznaczenia) partyjnego imienia Ludwika Waryńskiego, przyznawanego szczególnie zasłużonym działaczom i weteranom ruchu robotniczego.

☆

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest spadkobierczynią i wierną kontynuatorką tradycji polskiego, klasowego, socjalistycznego ruchu robotniczego.

Wierni tym tradycjom, bądźmy ich godni — w tym szczególnym czasie próby dla wszystkich polskich komunistów. Jest to moralna i polityczna powinność członków PZPR, zwolenników socjalizmu, wszystkich polskich patriotów. (PAP)

Spotkania związkowców z władzami Poznania i województwa

Przedstawiciele Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków w Poznaniu spotkali się ostatnio z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego.

Głównym tematem były sprawy związane z rozwojem sportu, rekreacji i wypoczynku po pracy. W kilkugodzinnej dyskusji szukano możliwości rozwiązań zmierzających do zwiększenia liczby imprez, z których mogliby korzystać ludzie pracy wraz ze swoimi rodzinami. Właśnie w tej sprawie, jak również w sprawach związanych ze sportem wyczynowym, przedstawiciele Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Urzędu Wojewódzkiego przedstawią w najbliższym czasie szczegółowe propozycje.

W czasie spotkania zapoznano się także z sytuacją społeczno-gospodarczą województwa poznańskiego. Członkowie związków branżowych podzielili się z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego uwagami dotyczącymi zaopatrzenia rynku i usprawnienia reglamentacji towarów.

Podobne spotkanie odbyło się z prezydentem miasta — Stanisławem Piotrowiczem. W trakcie spotkania poruszono problemy komunikacji miejskiej, która zdaniem związkowców w ostatnim czasie znacznie się pogorszyła. Dotyczy to w szczególności komunikacji autobusowej.

Prezydent Poznania poinformował związkowców o trudnej sytuacji wynikającej z braku taboru, przyjmując jednocześnie wiele wniosków zgłoszonych w dyskusji, których wprowadzenie mogłoby poprawić sytuację. Chodzi tu między innymi o wykorzystanie transportu zakładowego dla przewozu w godzinach szczytu ludzi spieszących do pracy. (na)

Strajk portowców odwołany w PLL „Lot" zawieszony

Dokończenie ze str. 1

malizować sytuację w przedsiębiorstwie.

W godzinach popołudniowych przedstawiciele PLL „Lot" zostali przyjęci przez ministra komunikacji — Mieczysława Zajfryda, który poinformował ich o treści listu, jaki otrzymał od premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. Jak poinformowano dziennikarza PAP, w liście tym premier stwierdził m. in., że uważa za w pełni uzasadnione określenie samodzielności finansowo-ekonomicznej PLL „Lot" w zakresie przewozów lotniczych zgodnie z założeniami reformy gospodarczej. Samodzielność finansowo-ekonomiczną przedsiębiorstwa powinna określać odrębna ustawa, w której uregulowane zostaną również i inne zagadnienia, dotyczące organizacji i działalności PLL „Lot".

Premier wyraził przekonanie, że kierownictwo przedsiębiorstwa oraz jego załoga uczynią wszystko dla właściwego funkcjonowania tej tak ważnej dla kraju instytucji oraz zapewnią niezakłócony tok pracy przedsiębiorstwa.

Rzecznik poinformował również, że minister komunikacji, biorąc pod uwagę sugestie przedstawicieli załogi oraz wniosek dyrektora przedsiębiorstwa PLL „Lot" gen. bryg. Józefa Kowalskiego zamierza powołać obywatela Bolesława Klimaszewskiego na stanowisko zastępcy dyrektora PLL „Lot" do spraw handlowych.

W późnych godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" przy PLL „Lot". Podjęto na nim uchwałę, w której czytamy m. in., że „traktując zawarte w liście premiera ustalenia, jako podjęcie zerwanego nie z naszej winy dialogu z władzą **Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" zawiesza akcję strajkową planowaną na 24 lipca br., mimo niespełnienia postulatów załóg".** (PAP)

telefony donoszą...

● W Stęszewie (Poznańskie) śmierć poniósł motocyklista, który zjechał na pobocze i zderzył się z „Kamazem".

● Na ul. Hetmańskiej w Poznaniu znajdujący się pod wpływem alkoholu kierowca „Fiata" 125p stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w tył autobusu WPK. Rannego kierowcę samochodu osobowego przewieziono do szpitala.

● W Przygodzicach (Kaliskie), „Star" uderzył w tył zatrzymującej się „Skody". W wypadku ran na została pasażerka „Stara"

● Wczorajszy, świąteczny dzień strażacy poznańscy odnotowują jako spokojny. Obyło się bez pożarów, na co niewątpliwie wpłynęło ochłodzenie. Również bez zakłóceń funkcjonowała wczoraj komunikacja miejska. (jz)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „REVIS" zaangażuje

— **KSIĘGOWĄ** — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne, wieloletnia praktyka na stanowisku kierowniczym, znajomość księgowości finansowej i kosztów. Pożądana umiejętność pisania na maszynie. Pierwszeństwo w zaangażowaniu posiadają osoby ze znajomością przepisów w gospodarce nieuspołecznionej;

— **MASZYNISTKĘ** — rutynowaną, z dobrą znajomością jęz. polskiego i ewentualnie jęz. niemieckiego. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Zgłoszenia pisemne prosimy przesłać pod adresem — Chyby k. Poznania, ul. Pagórkowa 62-031 — Przeźmierowo. 32224g

Praca

Kobiety do pracy w ogrodnictwie na stałe przyjme. Poznań — Szczepankowo, Rodawska 17 32085g

Elektroinstalatorów przyjmę. Adamski, Kossaka 20 m. 6, tel. 66-52-41 po 15. 31730g

Krawcowa potrzebna do pracowni. Oferty „Prasa" Skryta 1 dla 31770g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2A parter. 29247g

Korepetycje z matematyki. Kozłowski, tel. 630-05. 31650g

Kupno

Kartki pocztowe i listy polskie (całostki) i okupacyjne oraz aerogramy zagraniczne do zbioru kupię. Oferty 887494, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 2256-K2

10 ton cementu pilnie kupię. Oferty „Prasa" Skryta 1 dla 31215g.

Wytnij — Zachowaj! Tylko skup najróżniejszych staroci, meble, obraz, monety srebrne, medale srebrne, broszkę srebrną, najróżniejsze łyżeczki, również pojedyncze, widelce, łyżki starszego typu, chętnie wygrawerowane, datą — rokiem lub monogramem, starego typu, czajnik, dzbanek, chętnie wygrawerowane od 1800 do 1900 roku, małe kubeczki, cukiernice, tacę, lichtarz, czechosłowacki półmisek z malowidłem, porcelaną chińską, miśnieńską znakiem X. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 29713g

Sztruks zagraniczny wieksza ilość kupię. Telefon 67-97-18. 32121g

Sprzedaż

Atrakcyjne boazerie z dębu i modrzewia produkcji Polonijnego Przeds. Drzewnego „Format" do nabycia w Sklepie Narzędziowym „Samopomoc Chłopska" Poznań Powstańców Narodowych 1/2. 2257-K2

Skóropodobne na konfekcje, galanterię, wózki dziecięce itp. poleca wytwórnia: Stefan Jarczyński, Wrocław, ul. Giżycka 70 tel. 25-25-41. 1984-K2

2000 doniczek 16, 14, siatka ocynkowana 160 m, parkanowa. Bułgarska 96 m. 11. 32135g

Sprzedam cassette-deck AKAI GXC 715D, aparat Pentacon Six TL, przyczepę bagażową 400 kg. 32145g

Kultywatory ciągnikowe sprzedam. Blachnierek Otorowo gm. Szamotuły. 30482g

Samochody

Kupie swoźnie zwrotnicy „Skoda S-100" rocznik 1974, tel. 32-63-49 po szesnastej. 32169g

Nysę 521 (1975) do remontu. Warszawę combi (1971) sprzedam. Tel. 20-46-97. 32287g

Lokale

2 pokoje kwaterunkowe w Szczecinie — Pogodno zamienię za podobne w Lesznie Wlkp. Oferty 13461 Biuro Ogłoszeń, Szczecin, plac Hołdu Pruskiego 8. 2268-K2

M-3 kwaterunkowe w Działdowie zamienię na podobne w Poznaniu, Stefania Klimkiewicz, Działdowo, Norwida 5/43. 2272-K2

Pilnie zamienię mieszkanie typu M-3 w Ustroniu k. Cieszyna na podobne w Poznaniu. Oferty: Nadolny, Poznań, ul. Krańcowa 48/115. 2069-K1

Kupię mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3. W rozliczeniu ewentualnie Fiat 126p lub Polonez — odbiór Polmozbyt Oferty „Prasa" Skryta 1 dla 32222g.

Nieruchomości

Gospodarstwo rolne do 20 km od Poznania kupię. Oferty „Prasa" Skryta 1 dla 31109g.

Kupię mały domek jednorodzinny w rozliczeniu mieszkanie własnościowe M-3 w Środzie Wlkp. Oferty „Prasa" Skryta 1 dla 31190g.

Zguby

Poznańska Centrala Materiałów Budowlanych Poznań, ul. Bałtycka 29 unieważnia zagubioną pieczątkę o następującej treści: Poznańska Centrala Materiałów Budowlanych Hurtownia nr 4 w Lesznie (8) ul. Fabryczna, tel. 20-52 identyfikator 0063242. 2083-K1

Zagubiono pieczątkę lekarską, 488 Halina Milczyńska — Leda, lekarz dentysta, Poznań ul. Owsiana 16/3. 32295g

Różne

Przeprowadzki — przewóz pianin, fortepianów wykonuje Kamiński telefon 436-31. 29708g

Pewex

Oddział w Poznaniu

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA

POSIADACZY

WALUT WYMIENIALNYCH

i BONÓW TOWAROWYCH Banku PKO SA

O SPRZEDAŻY TOWARÓW

◆ **PO NOWYCH ATRAKCYJNYCH CENACH**

oraz

◆ **UDZIELANIU 10% BONIFIKATY NA WSZYSTKIE TOWARY — z wyłączeniem artykułów spożywczych i kosmetycznych.**

Zapraszamy do sklepów i kiosków hotelowych „Pewex" i skorzystania z atrakcyjnej oferty handlowej. 2064-K1

Do pawilonu handlowego poszukuje dostawców upominków, sztucznej biżuterii, metaloplastyki Bydgoszcz, ul. Janka Krasickiego 15 m. 17, telefon 631-04. 2267-K2

Szkółki róż — Józef Kwaśny, 43-365 Wilkowice 980 — poleca krzewy róż w odmianach do jesiennego wysadzenia oraz oczka róż. Cenniki na żądanie. 1695-K2

Telewizory turystyczne Elektronika C-430 Junost itp. naprawiam — termin 3 dni, tel. 67-22-36 godz. 8—10 Plank. 30240g

Mieszkam w śródmieściu, posiadam telefon, mogę przyjmować zlecenia. Oferty „Prasa" Skryta 1 dla 31217g.

Skutecznie usuwa łupież na głowie, regeneruje włosy zniszczone, zapobiega wypadaniu Gabinet Kosmetyczny w Poznaniu tel. 20-95-30 Listowska. 29580g

Wykonam każdą pracę z zakresu ślusarstwa. Paczkowski, tel. 33-20-88. 31216g

Czyszczenie dywanów i wykładzin u klienta. Różański, tel. 137-684 do godz. 11 i po 19 30301g

Poszukuję (okolica Polnej) miejsca pod blaszany garaż. Oferty „Prasa", Skryta 1 dla 31806g.

Matrymonialne

Najszczęśliwsze małżeństwo dyskretnie kojarzy „Femina", 66-400 Gorzów Wlkp. skrytka 10, 2262-K2

Samotni! Dyskretne nawiązanie znajomości zapewnia „Jutrzenka", 81-963 Gdynia, skrytka 105. Informacja, oferty zł. 20. 1903-K2

Samotni — Oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka" 90-434 Łódź, Piotrowska 133. 2124-K2

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo" 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 29701g

Wdowa 30-letnia z synkiem, posiadająca mieszkanie poza Poznaniem, pozna odpowiedniego pana (chętnie wdowca z dzieckiem) do lat 37 z wykształceniem minimum średnim, wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Skryta 1 dla 31820g.

Rozwiedziony, 48-letni, wzrost 176, wykształcenie średnie, bezdzietny z mieszkaniem, pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa", Skryta 1 dla 31843g.

---

† W dniu 20 lipca 1981 roku odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św. nasza nigdy niezapomniana matka, babunia, teściowa i ciocia przeżywszy lat 71, śp.

BARBARA MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 24 bm. o godzinie 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W głębokim żalu pogrążeni

córka, zięć, wnuk i rodzina

Dom żałoby: Leszno ul. Sienkiewicza 10.

---

† Dnia 20 lipca 1981 roku zmarł najdroższy mąż, ojciec, teść, brat, wujek, dziadek, pradziadek i szwagier w wieku 85 lat, śp.

STANISŁAW DEREZIŃSKI

założyciel i pierwszy prezes KKS „Lech".

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań 28 Czerwca 1956 r., 251/14
(dawniej Dzierżyńskiego).

---

† Dnia 18 lipca 1981 roku odeszła od nas na zawsze w 14 wiośnie życia nasza ukochana córeczka i siostrzyczka, śp.

BARBARA KOTLARZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice, siostra i bracia

Poznań ul. Kościelna 22 m. 3. 1292-U3

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1981 roku, zmarła w wieku 72 lat, nasza kochana mama, teściowa i babcia, śp.

ANNA MARCINKOWSKA

z domu Gumińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godzinie 13 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W smutku pozostają

córki z mężami, wnukami i wnuczką

Poznań, Leśna 1. 32290g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1981 roku, zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

BOLESŁAW WOJTASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 lipca br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona z rodziną

Poznań Wojskowa 11/13C m. 2. 32325g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lipca 1981 roku, odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy brat, szwagier i wujek, śp

LUDWIK SOBCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 13 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

siostry i bracia z rodzinami

32326g

Dnia 19 lipca 1981 roku, zmarła długoletnia sumienna i ofiarna pracownica naszej Uczelni

KLARA SMYKOWSKA

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składa

Kierownictwo, Związki Zawodowe Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu.

1321-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lipca 1981 roku zginęła tragicznie lubiana i nieodżałowana koleżanka długoletni i ceniony pracownik

JANINA MASTALERZ

kierownik Działu Finansowego, członek Komisji Rewizyjnej NSZZ „Solidarność".

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 lipca 1981 roku, o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

koleżanki i koledzy
Dyrekcja, Rada Pracownicza,
NSZZ „Solidarność, OOP PZPR
Zakładu Aparatury Radiospektroskopowej
„Radiopan" PAN w Poznaniu.

1319-K3

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1981 roku zasnęła w Panu po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św. nasza najukochańsza żona mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72 śp.

ROZALIA ROGACKA

z domu Rogacka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, syn i córka z rodzinami

Swarzędz Sienkiewicza 16. 32351g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1981 roku odeszła od nas ukochana matka, teściowa i babcia śp.

PETRONELA MAŁECKA

z domu Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań Paczkowska 39. 32183g

---

† Dnia 12 lipca 1981 roku, zmarła moja ukochana żona, nasza najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

FRANCISZKA PRZYBYLSKA

lat 77

Pogrzeb odbędzie się 23 lipca o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Starołęce.

Pogrążony w smutku

mąż z rodziną

32305g

---

† W dniu 19 lipca 1981 roku, zmarła po długiej chorobie przeżywszy lat 51 nasza kochana mama, babcia i żona, śp

JANINA STRÓŻYK

z domu Sapon

długoletnia pracownica HCP.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 lipca br. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamiają strapione

dzieci, wnuki i mąż

Osiedle B. Chrobrego 10D m. 126. 32310g

Dnia 20 lipca 1981 roku, zmarła po wielomiesięcznej walce z chorobą, przeżywszy lat 61 ukochana żona, matka i babcia, śp.

RENATA MAŁUSZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godzinie 8.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

32272g

---

† Dnia 16 lipca 1981 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana ciocia, przeżywszy lat 80, śp.

ANNA BRANIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań ul. Palacza 122 m. 16 1293-U3

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lipca 1981 roku, zmarła w wieku 59 lat ukochana żona, matka, teściowa, babcia, śp.

HELENA BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godzinie 8.15 na cmentarzu Junikowo.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Dom żałoby: Poznań, Berwińskiego 1 m. 3.

32214g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lipca 1981 roku, odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św. po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, w wieku 82 lat, nasza najukochańsza nigdy niezapomniana mamusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

HELENA LORKOWSKA

z domu Sroka

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 lipca br. o godz. 10 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. pogrzebowa, po pogrzebie o godz. 11.30 w kościele parafialnym przy ul. Grunwaldzkiej.

W głębokim żalu pogrążeni

córka z mężem, oraz wnuki z żonami i prawnuki

32267g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1981 roku odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach ukochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, wujek i szwagier, przeżywszy lat 79, śp.

JAN RZANNY

emerytowany Urzędnik Sądu Wojewódzkiego członek ZBoWiD-u.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone

córki z rodziną

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a m. 3.

1294-U3

---

† Dnia 18 lipca 1981 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza kochana i troskliwa mateczka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 59, śp.

KRYSTYNA NOWAK

z domu Kasztelan

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Świt 51A m. 14. 1295-U3

---

† Dnia 20 lipca 1981 roku, odeszła od nas na zawsze niespodziewanie namaszczona Olejami św. moja kochana żona, mama, teściowa i babcia

FRANCISZKA JASICZEK

z domu Adamczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 bm o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążeni

mąż, córka, zięć i wnuczka

Poznań, ul. Wysockiego 2 m. 3. 32285g

---

† Dnia 20 lipca 1981 roku zmarła po długich cierpieniach, moja kochana matka, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 82, śp.

ANTONINA MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

1296-U3

---

† Dnia 17 lipca 1981 roku, zasnęła w Bogu, udręczona długotrwałą chorobą, śp.

LEONARDA KARALUS

nasza najdroższa matka, teściowa i babcia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godzinie 11.30 na Junikowie.

Strapione

córki z mężami i synami

32227g

Dnia 18 lipca 1981 roku zasnęła w Panu opatrzona Sakramentami św. w 80 roku życia nasza ukochana siostra, ciocia, kuzynka, szwagierka,

ś. † p.

z Dorożałów

BOGUMIŁA KUŹNIAKOWA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają w smutku pogrążeni

siostry, bracia i rodzina

Poznań, ul. Lodowa 22. 32191g

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 16 lipca 1981 roku zmarł

LUDWIK SOBEK

nasz długoletni pracownik, przewodniczący koła rencistów i emerytów, prawy człowiek dobry kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23. 7. 1981 r. godz. 14 na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Zarząd Spółdzielni Rada Spółdzielni, związki zawodowe, koledzy i koleżanki Sp-ni Pracy „Skórzana" Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 9.

1312-K3

W dniu 18 lipca 1981 roku zmarł adwokat

dr WOJCIECH WOJDON

były członek Zespołu Adwokackiego nr 1 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 lipca 1981 r. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.

Cześć Jego pamięci!

RADA ADWOKACKA w Poznaniu

1320-K3

KOLEDZE

Wojciechowi SZYMKOWIAKOWI

z powodu zgonu

Ojca

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

składają

Dyrekcja, organizacje polityczno - społeczne i pracownicy Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Poznaniu.

32311g

W dniu 18 lipca 1981 roku zmarł jeden z organizatorów i współzałożycieli Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu

kol. LEONARD ZYK

zasłużony członek Stronnictwa Demokratycznego.

Żegnając tego prawego i skromnego człowieka tak oddanego sprawie naszej partii składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego.

Wojewódzki i Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu.

1326-K3

KOLEDZE

HENRYKOWI RATAJCZAKOWI

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają:

koledzy z budowy w Ostrawie Czechosłowacja

32256g

W pierwszą rocznicę śmierci mojego najdroższego nigdy nieodżałowanego opiekuna i przyjaciela, śp.

LUDWIKA STEFANOWICZA

W dniu 30 lipca 1981 roku o godz. 19 zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym w Stęszewie o czym rodzinę i wszystkich życzliwych jego duszy zawiadamia

WANDA

31412g

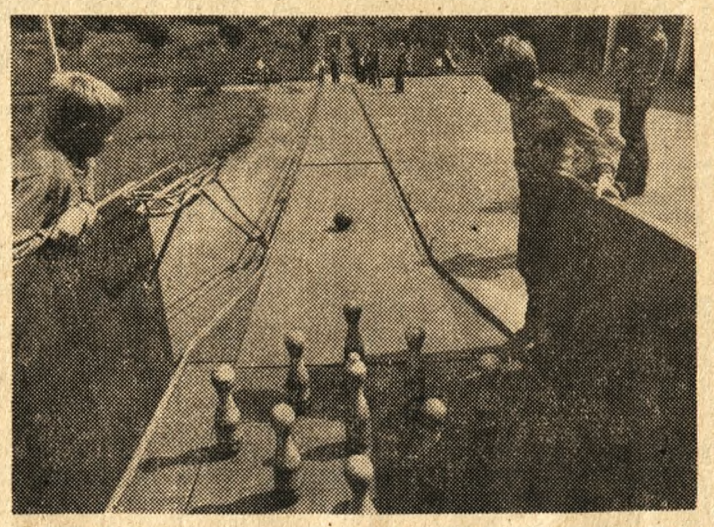
W ten dzień świąteczny, lipcowy

Rano w „Sygnałach dnia" radio podało prognozę pogody. Zapowiadano deszcz. Tak więc świąteczny dzień szykował się pochmurny. Jednak w południe wyjrzało słońce. Zaraz też dzieciarnia nie mogąc usiedzieć w domach zaczęła zanudzać rodziców o wyjście na spacer. Lecz gdzie by pójść? Z zapowiedzianych festynów i imprez sportowych, ta główna na Łęgach Dębińskich, gdzie zaplanowano i turniej ringo i slalom wrotkarski a także co zainteresować mogło nie tylko najmłodszych, skoki spadochronowe i akrobacje lotnicze, nie odbyła się. Jednak i tak przyszło wielu ludzi, którzy zadowolić się musieli świeżym powietrzem. Na stadionie przy Obornickiej grupka osób pragnęła zabić czas rzucając do tarczy lotkami oraz próbując swych sił na mini kręgielni. Na innych placach gdzie zapowiedziano imprezy świeciło pustkami bo też nic się tam nie działo.

Dlatego spacerującym w lipcowe południe ulicami Poznania pozostały jedynie obserwacje tasiemcowych kolejek przed stacjami benzynowymi, w których kierowcy nie bacząc na nic odczekiwali swoje długie godziny.

A może by więc tak do kina. Poznańskie przybytki X Muzy oferowały jedynie do cna zgrane filmy. Mimo to dużym powodzeniem cieszył się wyświetlany w „Wildzie" „Żandarm na emeryturze" bardzo przeciętna francuska komedia. Magnesem był tu chyba niezrównany Louis de Funes. Natomiast niewielu zdecydowało się, co dziwne, na piękny i wzruszający film „Pielgrzym" o wizycie Jana Pawła II w Polsce. A tak poza tym naprawdę nie było się na co wybrać po południu. Również kawiarnie nie miały powodzenia jako że mało jest chętnych na kawę bez cukru.

Pozostał więc dom i telewizja, która również nie rozpieszczała nas w świąteczny dzień. Znalazł się więc czas na wspólne, rodzinne rozmowy na chwilę refleksji o naszym dniu dzisiejszym, pełnym zwątpienia ale i też nadziei. Skromnie i może bezbarwnie minęło to nasze święto. Lecz może i lepiej. Obyło się bez pompy i taniego blichtru, bez pustych gestów. Był to dzień na miarę obecnych możliwości i potrzeb. Autentyczny bardziej. (jog)



Jedną z atrakcji była kręgielnia zainstalowana w ośrodku sportowym przy ul. Obornickiej w Poznaniu.

Fot. „Głos" — R. Królak

Będą przedpłaty na niektóre artykuły przemysłowe

Dość powszechny to obecnie widok — przed sklepami przemysłowymi członkowie społecznych komisji sprawdzają obecność zainteresowanych kupnem na przykład mebli, pralki automatycznej lub maszyny do szycia. Ściśle przestrzegana jest kolejność zakupu, wynikająca z listy.

„Bezsprzecznie jest to sposób — pisaliśmy w „Głosie" — na sprawiedliwy podział ale czy jedyny i — co najważniejsze — dla większości w miarę dogodny? Raczej nie, jeśli brać pod uwagę choćby konieczność codziennego „meldowania" się przed sklepem".

Przypominając że resort **handlu wewnętrznego i usług opracował w kwietniu warunki przedpłat na niektóre artykuły przemysłowe** i zalecił wprowadzenie tego systemu wojewodom, **władzom wojewódzkim poddaliśmy pod rozwagę organizację takiej sprzedaży.**

Jak się dowiadujemy **w Poznańskiem, będzie ona wprowadzona od 3 sierpnia.** Przedpłaty obejmą niektóre artykuły trwałego użytku z tegorocznych dostaw. Dokonane zostaną jednego dnia (31 lipca) w wytypowanych sklepach, w miejscu zamieszkania klienta. Jedynie sklepy fabryczne „Prądomu" (ul. Roosevelta) i „Unitry" (ul. Gronowa) przyjmować będą przedpłaty od mieszkańców całego województwa. Kierownicy sklepów poinformują dokładnie klientów m. in. o godzinie przyjmowania przedpłat, ilości i rodzaju towarów (wywieszki umieszczone zostaną dzisiaj w witrynach). Listy osób, które wniosły przedpłaty w ciągu 14 dni od ich zakończenia będą wywieszone w danym sklepie, w ogólnie dostępnym miejscu. Jedna osoba może nabyć w tym systemie jeden wyrób w danym sklepie, przy czym nie dotyczy to młodych małżeństw korzystających z kredytu.

Realizacja przedpłat nastąpi w kolejności wynikającej z rejestru. Po otrzymaniu dostawy, powiadomi się nabywców telefonicznie lub listem poleconym. Zastrzega się możliwość trzymiesięcznego opóźnienia w wywiązaniu się handlu z umowy zawartej z klientem. Obowiązywać będzie cena dnia zakupu.

W systemie takim sprzedawane będą: **pralki automatyczne** (przedpłata 10 500 zł), **maszyny do szycia oraz głowice** (4 000 zł), **zamrażarki** (9100 zł), **telewizory kolorowe oprócz „Jowisza"** (11 000 zł), **odbiorniki radiowe „Radmor"** (11 000 zł) i **zestawy radio-magnetofon** (przedpłata (5 200 zł).

(pik)

Dwie statuetki i dzieciniec na jubileusz gospodyń

Minionej niedzieli odbyło się w Ceradzu Kościelnym w podpoznańskiej gminie Tarnowo Podgórne spotkanie dawnych działaczek Koła Włościanek (powstało w tej miejscowości 50 lat temu) z członkiniami Kola Gospodyń Wiejskich obchodzącego ćwierć wieku swego istnienia. Przybyli przedstawiciele gminnych władz politycznych i administracyjnych, związków chłopskich oraz delegacje z 15 kół gospodyń wiejskich z gminy Tarnowo Podgórne. Dokonano odsłonięcia statuetki kobiety — chłopki trzymającej w rękach symboliczny snop zboża i sierp. Obok stanęła skonstruowana z narzędzi rolniczych figura mężczyzny — rolnika.

Praktycznym ukoronowaniem wspomnianych wyżej jubileuszy było otwarcie w poniedziałek dziecińca letniego dla 25 dzieci z Ceradza Kościelnego, który będzie prowadzony w okresie żniw pod patronatem miejscowego KGW.

(emp)

„Lechia" wznowiła produkcję proszku

Krytycznie ocenialiśmy ostatnio na łamach „Głosu" decyzję o reglamentacji sprzedaży proszku do prania, która nie uwzględniała planowanego remontu produkujących „Ixi" urządzeń w Fabryce Kosmetyków „Pollena-Lechia" w Poznaniu. Kartki nie miały pokrycia w towarze. Jest jednak nareszcie szansa, że sytuacja ta się zmieni.

Remont maszyn w „Lechii" został skrócony i od tygodnia w fabryce znowu produkuje się „Ixi". W ostatnich dniach dostarczono do sklepów 94,7 ton proszku. Zgromadzone w czasie remontu surowce starczą jeszcze na 10 dni; czynione są starania o następne ich dostawy. Teraz każdego dnia „Lechia" produkuje na trzy zmiany od 80 do 100 ton proszku. Jak poinformował zastępca dyrektora, Jan Poreda, przewiduje się, że wielkość dostaw wystarczy na zrealizowanie obietnicy, jaką dla klientów w Poznańskiem są kartki. Oby!

(gra)

Decyduje numer rejestracyjny

Od dziś po benzynę co drugi dzień

Wojewódzki Sztab Gospodarczy w Poznaniu zawiadamia, że od 23 lipca w stacjach benzynowych województwa poznańskiego wprowadza się sprzedaż paliwa według numerów rejestracyjnych w następujący sposób:

— w dni parzyste dla pojazdów posiadających ostatnią cyfrę tablicy rejestracyjnej parzystą,

— w dni nieparzyste dla pojazdów z nieparzystą ostatnią cyfrą.

Nie dotyczy to pojazdów rejestrowanych za granicą, a także stacji benzynowej przy ul. Albańskiej w Poznaniu, natomiast w stacji przy ul. Rynkowej w Przeźmierowie nabyć będzie można benzynę na 6 dni. (na)

odpowiadamy

N. N., Poznań — Sprawa odciętych kuponów na papierosy została wyjaśniona w artykule „Głosu" z 6 VII na temat sprzedaży papierosów. (1816)

Niedobór części często tylko wymówką

Transport nieuleczalnie chory?

Ile kierowca wozu państwowego powinien mieć przy sobie kart drogowych? Oczywiście jedną, zdawaną w dziale transportu swego zakładu po zakończeniu każdego dnia pracy. Tymczasem kontrole w Poznańskiem wykazują, że kierowcy mają po kilkanaście kart drogowych i to często wypełnionych w sposób wskazujący na fałszowanie zapisów. Prawie połowa kierowców — jak obliczono — dokonuje ich w sposób nieprawidłowy, co umożliwia nielegalne wykorzystywanie pojazdów państwowych oraz pobieranie nieuzasadnionych premii z powodu rzekomej oszczędności paliwa i ogumienia.

Ile tego ostatniego powinno trafić do bieżnikowania, by przedłużyć żywotność? Oczywiście, że w sytuacji naszego transportu — przy chronicznym niedostatku opon — możliwie najwięcej, bo inaczej mnóstwo wozów będzie unieruchomionych. Tymczasem z zeszłorocznych danych wynika, że w Poznańskiem aż ponad 73 procent opon wycofanych z eksploatacji nadawało się już tylko na zniszczenie z powodu nadmiernego zużycia. To jest pozorna oszczędność, gdy do granic możliwości wykorzystuje się opony, bo wówczas nie nadają się już one do regeneracji.

Do jakich celów mogą być używane samochody służbowe? Zdawałoby się że tylko do służbowych. Tymczasem kontrole wykazują, że w Poznańskiem nagminnie służą do prywatnych celów. Nawet wozami osobowymi transportuje się meble, nie mówiąc już o nadużywaniu taboru ciężarowego do przewozu prywatnych ładunków. Często też wozy służbowe wyjeżdżają poza zakład w niedziele i święta bez stosownego na to zezwolenia.

Te pytania i na nie odpowiedzi rozbieżne z prawidłowymi, to tylko niektóre **przejawy marnotrawienia potencjału przewozowego w województwie poznańskim.** Złożoność tego stanu ilustrują wyniki kontroli, przeprowadzanych przez inspektorów gospodarki samochodowej Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego. W świetle ich ustaleń jawią się liczne przyczyny niedomagań transportu, które w podobnym wymiarze można zresztą odnieść nie tylko do Poznańskiego, bo negatywnych zjawisk nie brakuje i w innych województwach.

Najbardziej dokuczliwe, to kiepski stan techniczny pojazdów. Spowodowany głównie niedoborem części zamiennych, choć nie tylko, bo nazbyt często ów niedobór jest parawanem osłaniającym różne nieprawidłowości funkcjonowania zaplecza transportowego zakładu. Dość stwierdzić, że w zeszłym roku można by o prawie jedną trzecią wydłużyć czas pracy taboru, gdyby nie przestoje techniczne.

A co to oznacza nie trudno się zorientować w zestawieniu ze stanem taboru samochodowego w Poznańskiem. Zarejestrowanych jest przecież około 44 000 samochodów ciężarowych, ciągników i autobusów oraz 19 900 przyczep. W ich eksploatacji stracono możliwość przewiezienia tysięcy ton ładunków, co zapewne w istotny sposób zakłóciło funkcjonowanie różnych dziedzin gospodarki.

Dokuczliwa jest więc **choroba transportu,** a że trwa ona już dość długo — **konsekwencje są nie tylko dla niego odczuwalne.** Wymaga to zdecydowanej i — co ważniejsze — skutecznej terapii. Zjawiska w Poznańskiem są przecież tylko odzwierciedleniem sytuacji w całym transporcie. A skoro pomnoży się następstwa tego przez liczbę województw — nie można się wcale dziwić, że transport samochodowy jest taki jaki jest. Czyżby nieuleczalnie chory? (bop)

Poznański chór zaśpiewa na Krecie

W swą kolejną — siódmą — podróż zagraniczną wyruszył w minioną niedzielę Poznański Chór Katedralny. Zespół pod dyrekcją ks. Zdzisława Bernata udał się na występy do RFN i Grecji.

Przewidziano m. in. udział chóru w Międzynarodowym Spotkaniu Chórów Chłopięcych na Krecie. Poznaniacy przedstawią też dzieła polskiej muzyki chóralnej mieszkańcom Hamburga. (w)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Dotychczasowa działalność urzędów terenowych w zakresie pośrednictwa pracy wiele — jak się okazuje — pozostawia do życzenia. Od 1 sierpnia w tym względzie nastąpić ma poprawa. Oto w Wydziale Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego działać będzie bank informacji o wolnych miejscach pracy w Poznańskiem. O jego sprawności stanowić ma system elektroniczny.

Porządkuje się otoczenie szkoły na Osiedlu Rusa. Spychacze wyrównały już teren. Na razie wszystko wskazuje na to, że przed rozpoczęciem roku szkolnego, zdąży się jeszcze wysiać trawę i posadzić krzewy.

W wielu kioskach „Ruchu" nadal nie ma możliwości zamiany kartki na papierosy. Zawiedzionym klientom trudno wytłumaczyć, że sprzedaż reglamentowana ułatwić miała zaopatrzenie się choćby w „Popularne" lub „Klubowe". Niestety, nic innego nie pozostaje, jak cierpliwie czekać. Nałogowym palaczom nie przychodzi to jednak łatwo. (pik)

LIPIEC 23 Czwartek | **Bogny Apolinarego** Słońce: 3.58—19.59

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 15 **„Superpotwór"** (jap. b.o.), g. 17.30, 20 **„Lot nad kukułczym gniazdem"** (USA 18 l.).

KDF PAŁACOWE — g. 11 **„Podarunek Czarnego Księcia"** (radz. b.o.), g. 15.30, 17.30, 19.30 **„Dubler"** (fr. 12 l.).

APOLLO — g. 15, 17.30 **„Pielgrzym"** (pol. b.o.), g. 20 **„Tak szalona, że może zabić"** (fr. 15 l.).

BAŁTYK — g. 16, 18, 20.15 **„Saturn 3"** (ang. 12 l.).

GONG — g. 15, 17.30 **„Gwiezdne wojny"** (USA 12 l.), g. 20 **„Grzeszny żywot Franciszka Buły"** (pol. 15 l.).

GWIAZDA — g. 9.30, 11.30 **„Porwany przez Indian"** (NRD 12 l.).

KOSMOS — g. 17.30 **„Zamach stanu"** (pol. 15 l.).

MALTA: nieczynne.

MINIATURKA: nieczynne.

OSIEDLE: nieczynne.

RUSAŁKA (Chwiałkowo) — g. 17, 19 **„San Babilla, godz. 20"** (wł. 18 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 **„Gangsterzy szos"** (kanadyjski 15 l.).

SŁOŃCE **sala duża** — g. 15.30, 17.30 **„Wódz Indian — Tecumseh"** (NRD b.o.), g. 19.30 **„Indeks"** (pol. 15 l.), **sala mała** g. 16, 18 **„Rój"** (USA 12 l.); ILUZJON — g. 20 **„Niebieskie kołnierzyki"** (USA 15 l.).

TĘCZA — g. 15.30 **„Ulzana, wódz Apaczów"** (NRD b.o.), g. 17.30, 19.30 **„Niewinne"** (wł. 18 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.30 **„Siedem nocy w Japonii"** (ang. 12 l.), g. 18.30 **„Parszywa dwunastka"** (USA 18 l.).

WILDA — g. 15.15, 17.45, 20 **„Żandarm na emeryturze"** (fr. 12 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 **„Mistrz kierownicy ucieka"** (USA 15 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 **„Audiencje generalne papieża Jana Pawła II".**

Zoo — **ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — od g. 9 do zmroku.**

DYŻURY

SZPITALE: **interna, chirurgia, laryngologia** — ul. Mickiewicza; **okulistyka** — ul. Szkolna; **neurologia** — ul. Przybyszewskiego.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20. Wypadki uliczne, zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel 999, nagłe zachorowania w domu, tel 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891, ul. Bukowa, tel. 33-12-61; Ugory 16, tel 205-431; Kościuszki 103, tel 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel 544-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel 544-44 i 139-959.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawniczych, przyjmuje skargi, interwencje

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel 523-51. Obie placówki czynne w dni powszednie w g 15.30—7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Punkty Pomocy Wieczorowej (g 18—22): Grunwald — Kasprzaka 16, tel 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Wilda — 28 Czerwca 1956, tel 33-20-11. Zgłoszenia bezpośrednich wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce

Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53, 28 Czerwca 1956 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, paw. 104, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni, paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Tańce starowarszawskie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama"; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Kącik Melomana; 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda Zygmunta Trzebiatowskiego; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kierunek polskiej piosenki; 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Mistrzowie nastroju — Lena Horne i Billy Eckstein; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Przeboje z Interstudia; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Lublin na muzycznej antenie; 23.15 Audycja publicystyczna.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17 20, 22.

PROGRAM III: 6 Między snem a dniem; 6.30 Bez notesu; 6.45 3 minuty dla kierowców; 7.30 Siedem i pół; 8.05 Flet i smyczki; 8.30 Prosto z kraju — aud. publicystyczna; 8.45 Mikrorecital Grażyny Łobaszewskiej; 9 „Krotki, szczęśliwy żywot Franciszka Macombera" — odc. opow. E. Hemingwaya; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — Teodor Parnicki „Srebrne orły"; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Mordercy z Collins" — odc. pow. Elii Kazana; 14 Ze skarbnicy polskiej pieśni; 15.05 „Rapsodie" Ricka Wakemana; 15.30 Odkrzone przeboje; 16 Karol Irzykowski: „Notatki z życia, obserwacje i motywy"; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Reportaż pt. „Prosto z izby"; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 „Gra — czyli Teatr Śląski po raz wtóry"; 19.20 „Oprócz mnie" — gra zespół Janusza Komana; 19.35 Opera tygodnia — Stanisław Moniuszko: „Straszny dwór"; 19.50 „Krótki, szczęśliwy żywot Franciszka Macombera" — odc. opow E. Hemingwaya; 20 Mini-max; 20.45 J. W Gomulicki: „Zygzakiem"; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — grupa „Vox"; 22.15 Honoriusz Balzak: „Fizjologia małżeństwa"; 22.30 Studio nagrań; 23 Drogi dywan perski; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (audycje lokalne Poznania): 6.50 Radioexpress na dzień dobry; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.40 Omówienie programu; 16.45 Audycja oświatowa; 16.55 Komunikaty; 17 Radio express; 17.15 Stereo: Muzyka polska — cz. I; 17.40 Antena Młodych; 18 Stereo: Piosenki i melodie estrady; 19.30 Stereo: Muzyka polska — cz. II.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

9.00 — Kino Teleferii: „Przygody psa Cywila" (4) — „Pościg";
17.00 — Dziennik;
17.30 — Informator turystyczny;
17.45 — „Impulsy" — magazyn spraw pracowniczych;
18.15 — „Z żołnierskiego szlaku" — wojskowy program historyczny;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Sonda;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Aniołki Charliego" — „Aniołki wśród antyków";
21.05 — „Pegaz";
21.50 — „Raport o węglu" — jaka cena;
22.25 — Dziennik;
22.40 — Telewizja w sprawie miliardów;

PROGRAM 2

18.50 — Przemówienie ambasadora Egiptu;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Właściwy człowiek: „Niech wygra najlepszy";
20.30 — Stopklatka;
21.10 — 24 godziny;
21.30 — Kronika „Uniwersjady";
22.10 — **„Mózg — pole operacyjne".**